

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. XI, 1.

SECTIO B

1956

Zespół Katedr Geografii i Geologii U. M. C. S.  
Kierownik: prof. dr Adam Malicki

Krzysztof WOLSKI

**Osadnictwo dorzecza górnego Wiaru w XV wieku**  
**La colonisation et l'habitat du bassin du haut Wiar au XV<sup>e</sup> siècle**  
**Осёлдость бассейна верхнего Вяра в XV столетии**

I. Wstęp

Tereny dorzecza Sanu jako całość i w poszczególnych swych częściach zajmowały wielu badaczy naszych dziejów, lecz często tylko marginesowo, czy to przy poszukiwaniach materiałów porównawczych, czy przy sposobności konstruowania przedmów do wydawnictw źródeł (Liske, Prochaska, Fastnacht, Jabłonowski)<sup>1)</sup> zawsze pobocznie, ubocznie w stosunku do głównych tematów i zainteresowań. Badania prowadzone przez wymienionych

<sup>1)</sup> K. Liske: Przedmowy do XI i XIII t. Aktów Grodzkich i Ziemskich. A. Prochaska: Przedmowy do XVI, XVII, XVIII i XIX t. A. G. i Z. M. Hruszewski: Ekonomiczny stan selian w peremyslskim starostwie w seredynie XVI w. — w przedmowie do t. II F. H. U. R. A. Jabłonowski: Źródła dziejowe t. XVIII, cz. I i II (Ziemie Ruskie — Ruś Czerwona), A. Stadnicki: O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat. Lwów 1848. A. Stadnicki: O kniaźstwach we wsiach wołoskich z poglądem na wójtowstwa we wsiach na magdeburkim prawie osadzonych. Lwów 1853. A. Winiarz: Ziemia Sanocka w latach 1463—1552. Kw. Hist., r. 1896. P. Dąbkowski: Ziemia Sanocka w XV stuleciu cz. I i II, Lwów 1931. P. Dąbkowski: Wołosi i prawo wołoskie w dawnej Polsce. Studia ku czci Kutrzeby I. Kraków 1938. F. Persowski: Osadnictwo w dorzeczu średniego biegu Sanu. Studia z Hist. Społ. i Gosp. poświęcone Bujakowi, Lwów 1931. F. Persowski: Osady na prawie polskim, niemieckim i wołoskim w Ziemi Lwowskiej, Lwów 1927. W. Kucharski: Sanok i Ziemia Sanocka w dobie Piastów i Jagiellonów. Sanok 1906. A. Fastnacht: Posady. Roczn. Dz. Społ. i Gosp. XV, r. 1953, Poznań 1955.

autorów pozwoliły na skonstruowanie w dziedzinie nauk historycznych pewnego ogólnego poglądu na dzieje tych okolic w XIV, XV i XVI wieku, poglądu który w zakresie geografii historycznej, historii osadnictwa w najogólniejszym sformułowaniu dla górskich obszarów dorzecza Sanu można by zamknąć w następującym zdaniu: Pogórze Beskidowe (szeroko ujęte) w początkach wieku XIV to prawie pustka, w drugiej połowie XIV i w XV wieku zaczyna się zasiedlać siolami polskiego, ruskiego, niemieckiego, a przeważnie wołoskiego prawa; proces ten kończy się zasadniczo w drugiej połowie XVI wieku.

W dobie obecnej, przy stosowaniu nowych metod badawczych, trudno się zgodzić z wyrażonym powyżej sądem, a po dokładnej i wszechstronnej analizie tych samych materiałów źródłowych, na których opierały się poprzednie opracowania<sup>2)</sup>, dojść się musi do nieco odmiennych wniosków, odnoszących się szczególnie do danych dotyczących okresu objętego drugą połową XIV-go i pierwszą XV wieku.

Tereny dorzecza Sanu nie posiadają i dla czasów wcześniejszych opracowania podobnego do studium J. Kamińskiej<sup>3)</sup>, a dotyczącego Polski środkowej; praca A. Żakiego<sup>4)</sup> mimo poważnych zamierzeń, niewiele nowych faktów wnosi, których by nie znano już poprzednio z literatury. Braku stałych, planowych badań w tej dziedzinie nie zastąpią poszczególne wzmianki o nielicznych a przypadkowych odkryciach.

Niniejsze studium skromne rozmiarami ogranicza się do niewielkiego stosunkowo terenu Beskidowego Pogórza, do obszaru dorzecza górnego Wiaru, zamkniętego szczytami grzbietów pasm górskich, stanowiących dział wodny z dorzeczami Tyrawki, Stobnicy, Brylinki, Wyrwy i Strwiąża. Najwyższe wzniesienia to grzbiet Chwaniowa, u źródeł Wiaru mający 662 m n. p. m., wyższy nad Wojt-

---

<sup>2)</sup> Są to głównie materiały zawarte w następujących wydawnictwach: Akta Grodzkie i Ziemskie (A. G. Z.) t. I—XIX. T. Wierzbowski: *Matricularium Regni Poloniae Summaria*. T. I—IV. M. Hruszewski: *Lustr. star. przem. 1494—1497*. Zap. N. T. im. Szewcz., t. XIX. A. Stadnicki: *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*. Lwów 1848. A. Jabłonowski: *Źródła dziejowe*. T. XVIII, cz. I i II. Ruś Czeru'ona. *Fontes Historiae Ucraino-Russicae*, t. II oraz w nielicznych archiwaliach, ocalałych w kraju po wojnie.

<sup>3)</sup> J. Kamińska: *Grody wczesno-sredniowieczne ziem Polski środkowej na tle osadnictwa*. Łódź 1953.

<sup>4)</sup> A. Żaki: *Początki rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły*. *Annales Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio F*, vol. III, Lublin 1948.

kówką (675 m.), pasmo Braniowa między Górną Jamną a Kwaszeniną, Suchy Obycz (616 m n. p. m.) u źródeł rzeczki Turnicy, Kamionka (497 m n. p. m.) nad Trójcą, Turnica (598 m n. p. m.) i Kanasin (553 m n. p. m.) po stronie południowej, po zachodniej Jasionów (500 m n. p. m.) i Kopystańka (541 m n. p. m.) Chyb (425 m n. p. m.) i Szybenica (495 m n. p. m.), po stronie północnej basenu Wiaru. Najniższe miejsca znajdują się w dolinie Wiaru za Huwnikami (255 m n. p. m.). Brzegi dolin posiadają pochylenia łagodne, za wyjątkiem południowej krawędzi doliny Wiaru pod Rybotyczami i Huwnikami, która ma spadek bardzo ostry a miejscami nawet skaliste urwiska.

Toponomia doliny w XV nie różni się prawie od współczesnej. Stara hydronomina, jak np. Wiar<sup>5)</sup>, w XV wieku miały szerszy zasięg, gdyż nazwą tą była w dawnych czasach objęta rzeka Wyrwa, a mówiono o »Obojgim Wiarze«<sup>6)</sup>. Inne nazwy rzeczek, Turnica, Jamna<sup>7)</sup>, Łomna, Lesczyczka<sup>8)</sup>, noszą cechy wybitnie fizjograficzne, a trzy ostatnie udzieliły swego miana wsioom, lokowanym w ich dolinach w wieku XV, podobnie jak ich udzieliły potoki Kwaszenina i Kropiwnica po drugiej stronie grzbietu Braniowa i Wysokiej Kiczory<sup>9)</sup>. Potok Borysławka wraz ze wsią nosi nazwę osobową, zaś Łodzinka ma typowe miano gospodarczo-społeczne<sup>10)</sup>, można w tym wypadku przypuścić, że pierwotna nazwa tej rzeczki nie dotrwała nawet do XV wieku. Również nie dochowała się współcześnie dawna nazwa Makówki — Makowa — rzeczki płynącej przez Huwniki (rzeczka ta jest północnym dopływem Wiaru). Rzeczka,

<sup>5)</sup> Wiar nazwa skrócona z Wiahra (latopis Nestora — 1152 »nad Wiagrom«) węgr, kręty, kręcący się. J. Haliczek: Słownik geograficzny. Pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych. Tarnopol 1933, s. 162.

<sup>6)</sup> F. H. U. R. II. 156 r. 1565. Jeszcze na początku XIX w. F. Siarczyński: pisze: »Wiar, rzeka mała w Przemyskim, wypływa od usi Polany po za Chyrowa, Długosz górę, z której początek bierze, Trybusz zowie. Bieży pod Nowe miasto, Nizankowice, przerzyna gościniec bity lwowski u wsi Kolasa, a pod wsią Hureczko do Sanu upada...« — Czasopism Naukowy Księgozbioru... Ossolińskich, z. I. 1828: s. 72.

<sup>7)</sup> Potok Jamna w XVI wieku nazywany jest w źródłach Jamnicą (»Jamnicza« F. H. U. R. — II, s. 131) oraz Jamna A. G. Z. XIX r. 1511.

<sup>8)</sup> O tej strudze występuje w XVI wieku taka wzmianka: »Lesczina wyesz... nad potokiem rzeczonym Lesczinka zaszadzona«. — F. H. U. R. II, s. 133.

<sup>9)</sup> por. A. G. Z. XIX, 3028, s. 567 z 15 listopada 1511.

<sup>10)</sup> por. J. Staszewski: Nazwy geograficzne na obszarze Polski. Próba syntezy. Przegląd Geogr., t. XXVIII, r. 1956; s. 105—130.

Kamienny Potok, płynąca od Kopystna przez Rybotycze, a wypływająca z podnóża Kopystańki i wpadająca do Wiaru w Rybotyczach, imienia swego nie zmieniła. Jeden z potoków, (górných, lewobrzeżnych dopływów Wiaru), Sienkowiec, w brzmieniu swej nazwy zachował dawne, zaginione miano dzisiejszej wsi Nowosielce Kozickie – Sienkowa (Senkowa Wola)<sup>11</sup>). Potoki: Klimów, płynący przez Trzcianiec, Mszaniec płynący z Górnej Grażiowej, Tym – prawobrzeżny dopływ Wiaru w Posadzie Rybotyckiej i Sopotnik<sup>12</sup>), płynący z Leszczyn i wsi Sopotnik, nie występują w ogóle w zipskach źródłowych pod swymi obecnymi nazwami. Podobnie potok »Ciociórka«<sup>13</sup>) płynący u stóp folwarku w Posadzie Rybotyckiej obecnie nosi nazwę »Gmiński Potok« zaś nazwę prawobrzeżnego dopływu Kamiennego Potoku »Tatarynów«<sup>14</sup>) zupełnie zapomniano. Nazwa strumyka »Żurawnik«<sup>15</sup>) pokrywa się prawie ze współczesną terenu »Żurawiec«, który też określa swym mianem las położony na skłonach góry noszącej dawniej nazwę Zarywiec<sup>16</sup>) u granic Cisowej. Również na obszarze wsi Posady Rybotyckiej u granic Kopystna współczesna nazwa góry »Okolicy« bliska jest dawnej »Uholin«<sup>17</sup>), tylko Kopystańka występuje w średniowieczu pod mianem »Wielkiej Góry« (Vyelka hora<sup>18</sup>).

Przechodząc z kolei do omawiania nazw miejscowości, skonstatować trzeba fakt, że większość z nich już w XV wieku to nazwy odosobowe lub inne, wywodzące się od gospodarczej działalności człowieka jak np. Uhelniki<sup>19</sup>). Do nich zaliczyć wypadnie i Łodzinę (od ljada, ljadina, ljadica – stary ruski wyraz oznaczający odłóg,

<sup>11</sup>) Archiwum Diec. Przemysł, Ks. nr 1353 – Nowosielce Kozickie – s. 63–67, wzmianka w r. 1742 o dawnej nazwie (w dokumencie erekcyjnym parafii rzym.-kat. fundator kościoła Jerzy Czezel z Nowosielec Nowosielecki, cześnik latyczowski obok różnych tytułów własności, występuje jako dziedzic »Bonorum Villae Nowosielce antiquitus Senkowa apellat.«).

<sup>12</sup>) Sopotnik jest współczesnym mianem, które zastąpiło szesnastowieczną »Leszczynkę«.

<sup>13</sup>) A. G. Z. XIX, 3078 z 21 maja 1543. – akta sądów podkomorskich przemyskich (z rozgraniczeń dóbr).

<sup>14</sup>) ibidem.

<sup>15</sup>) ibidem.

<sup>16</sup>) A. G. Z. XIX, 3077 z 13 listopada 1542. – akta sądów podkomorskich przemyskich (z rozgraniczeń dóbr).

<sup>17</sup>) ibidem.

<sup>18</sup>) ibidem.

<sup>19</sup>) Uhelniki, obecnie Huwniki – węglarze.

ugór<sup>20)</sup> i Turze<sup>21)</sup> (od imienia czy przydomka Tur), a nazwy typu fizjograficznego, jak Jamna, Łomna, lub florystycznego jak Trzcianiec, Kopystno, Brzózka i późniejsze z XVI wieku. Leszczyny – pozostają w mniejszości,

Dawniejsza szata roślinna tego terenu niewiele różniła się od obecnej, pomimo, że słusznie przypuszczać można, iż w drzewostanie większy udział miały drzewa liściaste, gdyż te właśnie w późniejszym czasie pierwsze padały ofiarą wypasów, bo młode pędy liściaste szybciej były zjadane przez bydło, owce, a głównie kozy, niż pędy drzew szpilkowych. Nie mogły też powstawać liściaste młodniki na połoninach, ugorach czy suszycach, na których pasło się bydło. Wytworzyło się więc tutaj zbiorowisko roślinne półnaturalne<sup>22)</sup> pod wpływem bezpośrednim czy pośrednim działalności człowieka.

Jesienne wypasy świń w lasach opierały się na znaczniejszym niż obecnie udziale dębu w zadrzewieniu tych lasów<sup>23)</sup>. Podobnie i lasy iglaste bogatsze były o występujący w tych stronach cis, po

<sup>20)</sup> K. Potkański: Lachowie i Lechici. R. A. U. Wyd. filolog., t. XXVII, Kraków 1897: s. 214, por. F. Bujak: Skąd przyszli Radymicze i Wiatycze na Ruś? Światowit, t. XX, s. 96–97. Prof. M. Rudnicki w pracy »Lech i Piast« (Slavia Antiqua, t. V, S. 76–83) pisze: »Podstawą tych wszystkich nazw i oboczności jest prasłowiański rdzeń – lędo: por. staroruskie ljadina 'Unkraut, Gerüpp', o-ljadeti 'ohne Bearbeitung bleiben', ljada' mit jungem Holz bewachsenes Feld', Neubruch, Rodeland, niedriger, nasser und schlechter Boden', białoruskie l'ado l'adzina, 'Neuland, vom Waldwuchs gereinigtes Land'; bułgarskie leda, ledina, 'Au. Bergwiese', serbochorwackie lédina, ledina 'Neuland, ungeackertes Land', słowiańskie ledina 'Au., ledic' Waldviehweide', czeskie lada, lado 'Brache – plur. Heide' lezeti ladem 'brachliegen', słowiańskie lizana 'Stoppelfeld', górno-łużyckie lado, dolno-łużyckie ledo, 'Brache, Lehde', połabskie ladü, lodü Land', polskie dialektyczne (Borowiacy) lądko 'jeziorko, błoto zarastające trawą, po którym jeszcze trzeba uważnie chodzić, aby się nie zapasć...« Prof. K. Moszyński pisze: (Pierwotny zasięg języka prasłowiańskiego, Wrocław 1957; s. 163) »W przeciwieństwie do słowa – polje – rozległa, otwarta, bezdrzewna przestrzeń, które już w Prasłowian stosowano też do pól uprawnych, inny apelatyw, a mianowicie prasłow. – lędo – oznaczał specjalnie 'ziemię nieuprawną, dziką (zarosniętą trawą czy lasem)' w przeciwstawieniu do ziemi uprawnej; tu należy i prasłow. – lędina – oznaczająca to samo, zaś obok tego również 'odłóg' (por. cerk.-słow. – olędety – 'zarosnąć np. płoną trawą, pustoszeć')«.

<sup>21)</sup> A. G. Z., t. XVIII, 2406, r. 1494 »Thurza«.

<sup>22)</sup> por. Motyka: Geobotanika. Warszawa 1953; s. 135.

<sup>23)</sup> Dąb szypułkowy *Quercus robur* L. *Quercus pedunculata* Ehrh.) w Karpatach rośnie do 400 m n. p. m., rzadziej dochodzi do 500 m n. p. m. lub wyżej, J. Motyka: Geobotanika. Warszawa 1953; s. 56.

którym poza nazwą miejscowości — Cisowa — żaden ślad tu nie pozostał. Trudno określić obecnie, czy lipa odgrywała poważną rolę w lasach: sądzić by można, że raczej było jej w tych okolicach niewiele, gdyż w toponimii śledzonej nawet na mapach katastralnych, nigdzie nie ma jej śladów. Licznie zato wstępował grab, buk i jodła, cenne jako leśne bazy paszowe, w okresie jesiennym dla świń a zimowym dla bydła i owiec, jak to przekazały przekazy źródłowe dla dorzecza górnego Strwiąża i Sanu w pierwszej połowie XVI wieku<sup>24</sup>).

## II. Pierwotne osadnictwo

Dawno już obalono twierdzenie o pewnej pustce lub bezludności ziem polskich przed X wiekiem n. e., a nawet między — plemienne »brony«, puszcze — bagniska, a tym bardziej puszcze — góry w świetle ostatnich badań okazały się nie tak bezludnymi i pozabawionymi osad za jakie je chciano uważać<sup>25</sup>); raz po raz w literaturze fachowej ukazują się wzmianki o odkrytych osadach i obronnych gródkach<sup>26</sup>), znajdujących, się na terenach takich właśnie pseudo-pustek.

Jeżeli w dorzeczu Wiaru prawie nie zna się stanowisk archeologicznych, to powodem tego jest brak badań na tym terenie. Znanym jest jedynie duży gród obronny, położony na płaskim szczycie górskim na południowy wschód od szczytu Kopystańki<sup>27</sup>), w XV wieku już opustoszały, a w latach 1542 i 1543 wspomniany i wymieniany w aktach podkomorskich jako »Grodzisko«<sup>28</sup>). Tak duże grodzisko pozwala przypuszczać, że w czasach gdy było zamieszkałe, ludność w okolicy musiała być względnie liczna, gdyż w przeciwnym razie nie miałyby sensu utrzymywanie aż tak dużej warowni.

<sup>24</sup>) A. Stadnicki: — O wsiach tzw. wołoskich... s. 29 — przywilej lokacyjny wsi Boberki z r. 1537, s. 34 — Ternowy Wyżnej i Dolnej z r. 1537 itp. F. H. U. R. II. s. 156—157

<sup>25</sup>) por. K. Śląski: Zaludnienie puszczy Polski zachodniej w okresie do XIV w. Rocz. Dz. Sp. i Gosp., t. XVI, Poznań 1955.

<sup>26</sup>) por. np. G. Leńczyk: Na śladach miejsc obronnych. Dawna Kultura, r. 1956, s. 122—127.

<sup>27</sup>) Elipsoidalny ten gródek posiada znaczną wielkość; wymiary dłuższej osi wynoszą 118 m, a krótszej 43 m. Od dłuższych boków ma strome urwiska, a od krótszych półpięścioniowate wały i fosy.

<sup>28</sup>) A. G. Z. t. XIX, 3077 z 13 listopada 1542 r. i 3078 z 21 maja 1543 r.

Obecnie nie można wiele powiedzieć o dawnym osadnictwie tych ziem, jednak wiadomo, że dorzecze Sanu i dorzecze górnego Dniestru zamieszkiwały plemiona zachodnio-słowiańskie »Lachy«, które Widajewicz<sup>29)</sup> określa jako Przemysłan, ze znacznym w IX–X wieku ośrodkiem w Przemyśle<sup>30)</sup>, izolowane od wschodu puszczą – bagniskiem nad Dniestrem i Strwiążem<sup>31)</sup>. Oczywiście dotychczas przy braku jakichkolwiek badań archeologicznych w tej okolicy trudno wysnuwać wnioski, które by mogły później okazać się zupełnie bezpodstawnymi.

Nie przeceniając sugerowania się nazwami terenowymi, których zmiany bywały nieraz bardzo częste i liczne odnośnie nawet jednych i tych samych miejscowości, zaznaczyć jednak należy, że na obszarze wsi Sierakońce między tą wsią a Solcą w XVI wieku znane było miejsce zwane »Wiosyszczce«<sup>32)</sup> a więc niegdyś teren wioski. Być może osady jeszcze sprzed połowy XIV w., gdyż nazwy tego typu często dłużej trwają niż same nazwy osad.

Mówiąc o dawnym osadnictwie niepodobna pominąć stałego lub okresowego zamieszkiwania puszczy przez łowców – myśliwych i zbieraczy – bartników. »Jeszcze w wiekach XVI i XVII na południowych kresach Polski i Rusi ciągnęły się bezludne lub prawie bezludne obszary (pasy), gdzie rolnik nie czuł się bezpiecznie – pisze Łowmiański – a rozwijał działalność gospodarczą łowca, rybak i bartnik. Z ruchliwą ludnością tego typu spotykamy się zarówno w Beskidach polskich, jak na stepowych kresach Ukrainy oraz nad Donem«<sup>33)</sup>. Trudno się zgodzić na bezludność beskido-

---

<sup>29)</sup> J. Widajewicz: Południowo- wschodnie kresy Polski w X i XI wieku. Poznań 1937; s. 60–65. — J. Widajewicz: Państwo Wiślan. Kraków 1947. — J. Widajewicz: Początki Polski. Wrocław – Warszawa 1948; s. 91.

<sup>30)</sup> T. Lewicki: Ze studiów nad źródłami arabskimi – *Sflavia Antiqua* t. III, s. 144.

<sup>31)</sup> St. M. Kuczyński: Nieznany traktat polsko-ruski roku 1039 – *Sflavia Antiqua*, t. V, s. 260–261 i mapa.

<sup>32)</sup> A. G. Z. XIX, 3041 z 7 września 1526 r. »locum Wwosyszczce«, z przekazu źródłowego trudno określić, czy w r. 1526 jest to tylko nazwa terenowa pola czy też jakiegś przysiółka.

<sup>33)</sup> H. Łowmiański: Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich. Warszawa 1953; s. 94. — Zresztą dalej pisze Łowmiański, że »Na całym obszarze Słowiańszczyzny nie tylko przeważało rolnictwo, dostarczające podstawy materialnej bytu, a zajęcia leśne i wodne znajdowały się na szarym końcu, ale i w obrębie poszczególnych zajęć widzimy w różnych stronach Słowiańszczyzny podobną strukturę bogactw naturalnych« — trzeba by tu dodać, iż góry posiadają swoją specyfikę w postaci pasterstwa.

wego nadsańskiego pogórza w XVI i XVII w., lecz przeciwnie przyznać trzeba, że w tych wiekach pogórze było nawet względnie ludne, a do tego czasu stałe się zaludniało, początkowo ludnością wyżej uzmiarkowanego typu, a później hodowlano pasterską i wreszcie rolniczo-hodowlano-pasterską. Należy tu zaznaczyć, że rybołówstwo w górach Beskidu miało zawsze dosyć uboczną rolę w porównaniu z łowiectwem, bartnictwem, a wreszcie pasterstwem.

Nie będziemy na tym miejscu rozważać, czy siedziby tych ludzi były stałe, czy też były to tylko czasowe budy lub stany. Zapewne zdarzały się takie i takie; w związku z powstaniem państw i rozszerzaniem się wymiany wzrastał popyt na płody puszczy, futra, skóry, mięsowa, wosk i miód, a tym samym puszcza się zaludniała. Być może szczegółowe badania potwierdziłyby hipotezę, że nazwa miejscowa »Turze« jest pozostałością po »stanie« łowców tego wspaniałego zwierza naszych dawnych borów.

Przy pobieżnej analizie materiału terenowego i historycznego zdawać by się mogło, iż chyba po dawnych bartnikach nawet ślad nie pozostał. Jednak wnikliwsza analiza późniejszych źródeł, pochodzących z XVI-go wieku, pozwala wysunąć wniosek, że pogórze dorzecza Wiaru było terenem działalności bartników<sup>34)</sup> z osad na pobrzeżu puszczy. Bartnicy królewskiej Jamny Górnej<sup>35)</sup>, której ludność pochodziła z Makowej lub za pośrednictwem kniazia z Makowej tam osiadła, to potomkowie pierwotnych pionierów osadnictwa puszczańskiego: zresztą zupełnie podobnie jest w XVI wieku we wsi Leszczyń, powstałej świeżo w tym czasie na surowym korzeniu w lasach; we wsi tej wśród nowych nielicznych mieszkańców znajduje się dwu potomków bartników<sup>36)</sup>. Ten drobny szczegół stanowi potwierdzenie, że zajęcia typu łowieckiego i zbieraczno-hodowlanego, do których właśnie zalicza się pierwotne bartnictwo, mają w historii osadnictwa znaczenie zajęć pionierskich<sup>37)</sup>, torujących pierwsze drogi dla późniejszego rolnictwa wędrownego, »łażącego« po puszczy, rolnictwa stosującego żarową uprawę, i dla prawie z nim równoległego hodowlanego pasterstwa<sup>38)</sup>.

<sup>34)</sup> por. K. Wolski: Bartnictwo i pasiecznictwo dorzecza Sanu w XV i XVI wieku. *Annales Univ. Mariae Curie-Skłodowska, Sectio B. Vol. VII*, Lublin 1955.

<sup>35)</sup> F. H. U. R. — II. s. 131—133; A. G. Z. XIX. 3028 z 15 listopada 1511 r.

<sup>36)</sup> F. H. U. R. — II. s. 133—134.

<sup>37)</sup> por. K. Tymieniecki: Początki państw słowiańskich w oświetleniu gospodarczym. *Rocz. Dz. Sp. i Gosp.*, t. XVI, s. 23.

<sup>38)</sup> Znacznie wcześniejszym jest pasterstwo wędrowne człowieka przemierzającego ze swymi stadami rozległe tereny i nie posiadającego stałych siedzib.



Omawiając pierwotne osadnictwo dorzecza górnego Wiaru, poważnym błędem byłoby przyjęcie istnienia tam prawie bezludzia przed okresem powstania wsi, wymienianych w źródłach z drugiej połowy XV wieku. Wzmiankowane poprzednio pochodzenie nazw niektórych z tych miejscowości pozwala na wysunięcie twierdzenia o wcześniejszym zaludnieniu puszczy. Wszak wiadomo, że już w XIII wieku wędrują wołoscy pasterze ze swymi trzodami wzdłuż szczytów karpackich na zachód<sup>39)</sup>. Czyżby niższe tereny nie były równie lub nawet bardziej ponętne dla wypasów letnich i zimowych bydła i owiec? Lub też, czy ludność, starszych już osad przy bardzo jeszcze ekstenzywnej gospodarce rolnej i hodowlanej nie musiała zapuszczać się w lasy? Trawy w lasach i na połoninach to letnia baza paszowa wędrownego pasterstwa górskiego; sam las to baza zimowa. Jeszcze szesnastowieczne lustracje wymieniają ukupy zimowe wędrownych pasterzy w lasy królewskie starostw przemyskiego i sanockiego na jemiołę i gałęzie jodły ścinane na pożywienie dla trzód<sup>40)</sup>. Stąd też ceniono bardzo lasy górskie, zaś kniaziowie czyli sołtysi wsi wołoskich, rolniczo-pasterskich, w zakresie swych obowiązków mieli ochronę lasów<sup>41)</sup>, ich granic i drzew cennych i owocujących — buków i jodeł, — a sadowiąc wieś musieli je pozostawiać — »reliquentes silvas utiles et arbores fructiferas fagum et abietem...«<sup>42)</sup> dla użytkowania hodowlano-pasterskiego przez trzody mieszkańców nowopowstających osad.

Korzystniejsze tutaj dzięki lasom i połoninom, warunki utrzymania trzody przyciągają pasterzy i powodują stałe ich osiedlanie się.

Jak cenne było podszycie i runo lasów liściastych \*dębowo-grabowych na nizinach, podkreślają różni autorowie<sup>43)</sup>. Tutejsze lasy mieszane i bukowo-jodłowe większe jeszcze miały znaczenie, gdyż nie tylko dostarczały paszy latem a glównie zimą, ale także

---

<sup>39)</sup> R. Kaindl: *Ius Valachicum*, Zap. N. T. im. Szewczenka, t. 138–40. Lwów 1925.

<sup>40)</sup> F. H. U. R. II 294, II 156–157.

<sup>41)</sup> *Silvas ne destruantur, custodire* — A. Stadnicki: O wsiach tzw. wołoskich na północnym stoku Karpat. Lwów 1848: s. 26 — przywilej lokacyjny wsi Zwiniacza z r. 1541.

<sup>42)</sup> A. Stadnicki: op. cit. s. 34 — przywilej lokacyjny wsi Ternowa Wyższa i Dolna z roku 1537.

<sup>43)</sup> T. Bartkowski: *Krajobraz okolicy Łęk Małych w epoce brązu*. *Fontes Arch. Posnaniensis IV*, Poznań 1954; s. 6–7, H. Nietsch: *Wald und Siedlung im vorgeschichtlichen Mitteleuropa*. *Mannus-Bücherei*, t. 64, Lipsk 1939; A. Nowicki: *Pastwiska leśne*. *Encyklopedia Rolnicza*, t. VIII. Warszawa 1897; s. 441–444.

chroniły zwierzęta przed zimnem, specjalnie zaś przed wiatrem i śniegami. Jednak wraz z wzrastaniem intensywności wypasów zanikało runo leśne na korzyść traw, a owce i kozy niszczyły mniejsze krzewy. Podobnie padały ofiarą młodsze drzewa, obgryzane z kory. Starsze drzewa podkrzesywał z gałęzi człowiek na zimową paszę dla trzód<sup>41)</sup>; powstawały przestrzenie o rzadkiej roślinności, częściowo wysuszonej. Stąd poszły, można przypuszczać, liczne nazwy takie jak np. Suszyca, Suchy Garb, Suchy Obycz i tp., ogólnie w źródłach wymieniane, często jako »płoniny« — połoniny.

Bardziej płasko lub dogodnie położone »płoniny« to późniejsze osadźcze »pola«, w związku z którymi powstają nazwy takich osad jak Iwancze Pole<sup>45)</sup>, Turzepole, Uhercze Pole<sup>46)</sup>, Książepole<sup>47)</sup>, Hodle Pole zwane nawet »pustynią«<sup>48)</sup>, lub niżej nad średnim Wiarum położone Krasnepole<sup>49)</sup>.

Z kolei trzeba przedstawić kierunki osadnicze w dorzeczu górnego Wiaru, a ściślej mówiąc, kierunki zasiedlania terenu. Już najstarszy dokument z r. 1367 określa dosyć precyzyjnie Wiar i tereny potoków do Wiaru spływających<sup>50)</sup>, a więc prąd zasiedleniowy idzie wzdłuż rzeki w górę<sup>51)</sup> i kieruje się do poszczególnych dolin rzeczek — dopływów Wiaru. Nie ma się tu jeszcze pełnego obrazu osadnictwa terenu, gdyż powyżej określony kierunek nie uwzględnia puszczy, w której wiadomo, iż są »pola«, np. Gruszów<sup>52)</sup>, czy Arłamów<sup>53)</sup> lub »miejsca« np. Brzózka<sup>54)</sup> — te pola i miejsca to poje-

<sup>41)</sup> Jako pozostałość po leśnych leżach zimowych dla bydła pod gołymi niebem pozostała nazwa wsi Lutowiska. Z nazwą zaś tą, oznaczającą funkcję i przeznaczenie pewnych części lasu, spotkać się można w XV wieku, a dokładniej w r. 1438 we wsi Nowosielce (obecnie Nowosiółki) — »lyutowiska, cum uno prato...« — A. G. Z. XIII 846.

<sup>45)</sup> Nazwa dzisiejszego Iwonicza używana w aktach z XV wieku.

<sup>46)</sup> Piętnastowieczna nazwa obecnej wsi Reczpol powiat Przemysł.

<sup>47)</sup> A. G. Z., XVIII, 776 z 12 czerwca 1472 r. »Knezepole« dzisiejszy Książpol ad Dobromil.

<sup>48)</sup> A. G. Z., VII, s. 22 — grudzień 1377 r., nadanie Wład. Opolczyka.

<sup>49)</sup> A. G. Z., VI, s. 35, 26 sierpnia 1451 r. Krasnepole, piętnastowieczna nazwa współczesnego miasteczka Niżankowice.

<sup>50)</sup> Por. A. G. Z. XIX, 3037: »datum esse fluvium Vyar cum omnibus defluentiis incipiendo a villa Vhyelnyky usque ad originem fluvii Vyar«.

<sup>51)</sup> Por. M. Dobrowolska: Osadnictwo puszczy sandomierskiej między Wisłą i Sanem. Kraków 1931; s. 4, 5 i następne (o kierunkach osadnictwa).

<sup>52)</sup> Matr. R. P. Sum. IV, supl. 238 z 13 stycznia 1367 r.

<sup>53)</sup> A. G. Z., XVIII, 1846 r. 1485 »item campum Arlamow in quo possunt villam locare«.

<sup>54)</sup> W. A. P. Kraków — Archiwum leskie Nr 237 »ac Reione Brzuska« z r. 1585.

dyncze osiedla lub małe chutory puszczańskie, zamieszkałe przez ludność trudniącą się eksploatacją naturalnych bogactw lasu (bartnictwo, łowy, wypasy leśne) a tylko wyjątkowo rolnictwem żarowym<sup>55</sup>).

Istnieje jednak jeszcze drugi prąd osadńczy. Mianowicie z przesłanek źródłowych wynika, że w osadnictwie omawianych tu terenów przekraczano dział wodny, np. w Jamnej Górnej<sup>56</sup>), a za poddanymi szło władztwo ich pana feudalnego. Ten drugi prąd osadniczy jest bardziej spontaniczny, swobodniejszy, wolniejszy od ścisłej eksploatacji feudalnej, a tym samym trudniej uchwytny w źródłach pisanych jako pozostałościach pewnych zaszczości gospodarczo-prawnych danego okresu.

Dla ziem pogórza beskidowego pozbawionego bezleśnych gór, większych rzek, błot, elementy fizjograficzne nie stanowią zapór ani ścisłych granic w akcji osadniczej człowieka, a ogólne warunki orograficzne raczej ułatwiają niż utrudniają gospodarkę ludzką.

Pragnąc dać pewien przekrój osadniczy dorzecza górnego Wiaru w połowie XIV w., stwierdzić się musi i jeszcze raz podkreślić występowanie dwojakiego rodzaju osadnictwa. Pierwszy uchwytny w dokumentach pozostałych z owej epoki i drugi zaznaczony w nielicznych przesłankach źródłowych, który wyraźnie uwi-

---

<sup>55</sup>) Zagadnienie to szerzej ujął i rozwinął w swej pracy K. Ślaski (Zaludnienie puszczy Polskiej Zachodniej w okresie do XIV w. Roczn. Dz. Społ. i Gosp., t. XVI) mówiąc o puszczańskich osadach występujących w XIII i XIV w. na Pomorzu Zachodnim, a znanych z ówczesnych źródeł pod nazwami niemiecką »hagen« i łacińską »indago«. Osady puszczańskie opłacały daninę »Heydehafer« w Nowej Marchii w XVI wieku, a na Śląsku i w Wielkopolsce za uprawę roli na polanach »gajowe« — (jednak uważamy, że »gajowe« i »zleśne« były daninami składanymi nie tylko za uprawę roli na polanach, lecz za korzystanie ogólne z pożytków leśnych — przyp. aut.). Ciekawszymi są jeszcze studia nad nazwami »campum« — »pole« występującymi wśród puszczy. Miejscowości tak na Pomorzu określone w wieku XIII (s. 68) występują raz jako wsie a raz jako »pola«, stąd więc wniosek prosty, że są to osady puszczańskie stale zamieszkałe, o rolnach nie pomierzonych, rozrzuconych w lesie. — »Zasadnicze kryterium wyróżniające polegało na formie gospodarki a mianowicie, nowiny wydarte puszczy, uprawione zapewne metodą wypaleniskową, w przeciwieństwie do stałych ról ornych sąsiednich wiosek.« (S. 69). — »Pole« jest na terenach dorzecza Sanu nazwą przejściową, zanikającą w miarę zasiedlania danej miejscowości — potwierdza to w zupełności wywody K. Ślaskiego. Tych pól w puszczy jest więcej np. późniejsza wieś Dobra koło Ulucza w nadaniu służkom w r. 1402 określona jest jeszcze jako pole zwane »Dobre« — »campum nostrum dictum vulgariter Dobre« przez dokument Władysława Jagielly. — A. G. Z., VII, s. 44-45 — z 28 czerwca 1402 r.

<sup>56</sup>) A. G. Z., XIX, 3028 z 15 listopada 1511 r.

dacznia się w milczeniu lub drobnych uwagach źródłowych. Z kolei zaznaczyć wypada, że tak jeden, jak i drugi rodzaj osadnictwa dzieli się na kilka różnych typów.

Pierwszy rodzaj – wsie i osady pod manasterami wyraźnie zaznaczono w dokumencie Kazimierza Wielkiego w r. 1367, nadającego okoliczne ziemie Stefanowi Węgrzynowi za zasługi położone w służbie królewskiej; drugi rodzaj, puszczański, ledwie zaznaczono, wspominając »pole Gruszów«, a że są też w puszczy inne osady, potwierdzają słowa przywileju »cum campis et specialiter campo Gruschow«<sup>57)</sup>.

Z dokumentu z r. 1367 sądzić by można, że w całym dorzeczcu górnego Wiaru istnieją tylko trzy wsie: Rybotycze, Huwniki i Sierakośce, tymczasem nazwy monasterów kryją trzy dalsze osady: Siemionów, z którego dziś pozostała znajdująca się w lesie koło Paławia stara cerkiew pod wezwaniem św. Szymona Słupnika, a późniejsza wieś Paław: – Honoffry<sup>58)</sup> to cerkiew monasterska św. Onufrego wraz z osadą w Posadzie Rybotyckiej, zaś Trójca<sup>59)</sup> – to cerkiew z osadą tejże nazwy nad Wiarem u wylotu doliny Jamny.

W połowie XIV wieku nad górnym Wiarem jest już sześć osad większych, – wsi, i wiele miejsc i pól lub dworzyszcz w puszczy stale lub okresowo zamieszkałych przez człowieka. Takie

<sup>57)</sup> 13 stycznia 1367 – »Casimirus III rex pro multiplicibus ac fructuosis obsequis Stephano Wangrin villas regias Riboticze, Welnyky et Sirokoszcze districtus Premisliensis, in fluvio Wyar iacentes, cum campis et specialiter campo Gruschow. iuxta confinia dictae villae Riboticze sito, rivis et signanter Makowa et Turnicza, ad villam Welnyky spectantibus cum monasteriis, videlicet Syemionow, Troycza et Honoffry pertuo donat«. – T. Wierzbowski: Matr. Reg. Pol. Summaria IV. suppl. Nr. 238. – W tymże roku 1367 Wołoszyn przebywa w Rybotyczach i jako »Szczepan Wołoszyn Rybotycki« świadczy przy umowie kupna, we wsi Pnikucie – A. G. Z. VIII. s. 5. Nr. III. Ród Sasów-Rybotyckich pochodził z Węgier. Odnośnie rodzin herbu Sas na podkarpaciu a Rybotyckich w szczególności por. rozprawę: L. Wyrósteck: Ród Dragów-Sasów na Węgrzech i Rusi Halickiej. Rocznik Pol. Tow. Heraldycznego, t. XI, Kraków 1932.

<sup>58)</sup> Monaster bazylikański św. Onufrego w Posadzie Rybotyckiej został przeniesiony na Huczko do Dobromiła, a na miejscu pozostała murowana, obronna, kamienna cerkiew klasztorna, stawiana w XVI w. Ten monaster Dąbkowski mylnie identyfikuje z Ławrowem pod Starym Samborem. – P. Dąbkowski: Podział administracyjny województwa ruskiego i bełzkiego w XV wieku. Lwów 1939: s. 109.

<sup>59)</sup> Cerkiew w Trojcy położona jest wysoko na górze nad doliną Wiaru, a u jej stóp rozłożyła się wieś Trójca.

dworzyszczą znajduje się w Kopystnie, nadane potem przez Władysława Jagiełłę szlachcie Kopystyńskim<sup>60</sup>). Jeżeli dodać do tego jeszcze innych, bardziej ekstenzywnych eksploatatorów puszczy (myśliwych, bartników i wędrownych pasterzy), to teren jeszcze bardziej się zaludni, wbrew pewnej pseudopustce, wiejącej ze słów dokumentu z roku 1367.

Wspomnieć tu trzeba jeszcze o dawnym szlaku komunikacyjnym, wiodącym od Nowego Miasta Bybła i Krasnopola — Niżankowic w górę Wiaru do Posady Rybotyckiej, a stąd drogą przy cerkwi, przez wieś i Polany do Dolnej Łodzinki i dalej, omijając późniejszy folwark w Górnej Łodzince, przez Wolę Izbiczną (obecną Korzeniecką) starą drogą, a nawet prawie Wolę okrążając, drogą idącą po wysoczyźnie, a wychodzącą naprzeciw dworu w Birczy. Z Birczy zaś dalej do Siedlisk — Gdyczyny, albo Ulucza czy wreszcie Stupnicy (obecnego Bachowa) nad Sanem. Szlak ten to jeden ze starych arterii, prowadzących do żup solnych okolic Dobromila i Starej Soli.

Z końca XIV w. brak jest wprawdzie bezpośrednich danych dotyczących przemysłu tych okolic, lecz analiza nazw terenowych takich jak »Welnyki« «Uhelniki« pozwala przypuszczać, iż tu na skraju puszczy, produkowano węgiel drzewny, dostarczany być może nawet do Przemyśla; a nazwa góry »Dupnica«,<sup>61</sup>) położonej między Sierakościami, Solcą i Huwnikami, na lewym brzegu Wiaru, też musiała powstać wskutek eksploatacji kamienia wapiennego, do wypalania wapna lub w celu obróbki.

Nie jest też wykluczone, że na tym terenie mogły być eksploatowane inne surowce mineralne. Posiadane źródła nie uwidaczniają jednak na tym terenie w XV wieku produkcji górniczej, zaś istnienie huty na obszarze Woli Korzenieckiej (Izbicznej) u schyłku wieków średnich ledwie się w aktach daje zauważyć.

<sup>60</sup>) por. A. G. Z., XIX, s. 610 — na nadanie Jagiełły i to jeszcze w języku ruskim powołują się Kopystyńscy w sporach granicznych w pierwszej połowie XVI wieku z właścicielami klucza rybotyckiego. Nadanie to, pisane po rusku, musiało pochodzić prawdopodobnie jeszcze z XIV wieku. Samo dworzyszczce na tym terenie (lecz nie późniejsze równające się powierzchnią mniej więcej łanowi, dworzyszczce wołoskie we wsiach lokowanych na prawie wołoskim) było jednostką gospodarczą nie wymierzoną, na której gospodarzyli nieraz liczni współrodowcy lub też inni współposiadacze. Często ziemie należące do takiego dworzyszczca powierzchniowo zajmowały teren większy niż niejedna późniejsza wieś.

<sup>61</sup>) A. G. Z., XIX, 3041 z 7 września 1526 r. »Dupnycza« to znaczy wypróchniała, wydrążona, wydziurawiona, od staropol. dupniec (Słownik Jęz. Polskiego Karłowicz, Kryński i Niedzwiedzki, t. I, s. 585).

### III. Akcja osadnicza rodu Rybotyckich

Otrzymaany od Kazimierza Wielkiego, a potwierdzony w znacznie mniejszej rozległości przez Jagiełłę w roku 1425<sup>62)</sup>, klucz rybotycki zapobiegliwa rodzina Sasów starała się jak najlepiej zagospodarować i jak najgęściej zasiedlić. Już Stefan Węgrzyn bierze udział w życiu okolicy, towarzyszy dworowi Władysława Opolczyka i występuje jako świadek na przywilejach tego księcia pod imieniem Stefana z Rybotycz w r. 1373<sup>63)</sup>, a Radko z Rybotycz — zapewne syn Stefana — świadczy w sporze Janusza z Kormanic z władką przemyskim w r. 1424<sup>64)</sup>. W następnym roku bratankowie Radka, Iwan, Jerzy, Waszko i Aleksander otrzymują w Medyce od Władysława Jagiełły potwierdzenie swych praw do Rybotycz<sup>65)</sup>.

Rozradza się ród Rybotyckich herbu Sas<sup>66)</sup> na dwie główne gałęzie już w połowie XV wieku — Rybotyckich synów Radka<sup>67)</sup>, których później spotykać się będzie w Uhelnikach<sup>68)</sup>, Brześcianach

<sup>62)</sup> T. Wierzbowski: Matr. R. P. Summaria IV Supl. 601, — W Medyce, 4. XI. 1425 r. potwierdzenie posiadłości otrzymują od Jagiełły bracia Iwan, Jerzy, Waszko i Aleksander, dziedzice Rybotycz. Na to potwierdzenie powoływać się będą dziedzice Rybotycz w r. 1511 — »quia habeo in suo privilegio fluvium Wyar cum omnibus fluviiis, fluminibus, torrentibus et aquarum decursibus ex utraque parte Wyar usque ad initium fluvii Wyar...« (A. G. Z. XIX, 3028 z 15 listopada 1511) i w r. 1542 — »Reproducerunt etiam Kormaniczczy literas serenissimi Ladislai confirmatorias litterarum Kazimiri regis, quibus docuerunt ipsorum antecessoribus datum esse fluvium Wyar cum omnibus defluentiis incipiendo a villa Uhelnyky usque ad originem fluvii Wyar« (A. G. Z., XIX, 3077 z 13 listopada 1542).

<sup>63)</sup> A. G. Z., VII, s. 15–16 z 31 maja 1373 r. w Sanoku — Nadanie wsi Jabłonicy Przemysławowi synowi Phala.

<sup>64)</sup> A. G. Z., VII, s. 65–67.

<sup>65)</sup> Wierzb. Matr. R. P. Summ. IV. supl. 601. — Medyka, 4. XI. 1425.

<sup>66)</sup> Rybotyckich herbu Sas nie wymienia B. Paprocki, ani K. Niesiecki. a w wydaniu lipskim z roku 1841, uzupełnionym przez J. N. Bobrowicza, również nie wspomniano tej rodziny. P. Małachowski — (Zbiór nazwisk szlachty... Łuck 1790, t. II s. 20) wymienia »Rybotycki« bez podania herbu, podobnie powtarza za nim J. S. Dunin-Borkowski (Spis nazwisk szlachty polskiej. Łwów 1887; s. 373). Nie ma też tej rodziny w publikacji »Poczet szlachty galicyjskiej i bukowińskiej« (Łwów 1857), a Uruski-Włodarski (Rodzina, herbarz szlachty polskiej. T. XV, Warszawa 1931; s. 329) podaje o Rybotyckich wzmiankę z XV wieku, nie wspominając o herbie.

<sup>67)</sup> Radko z Rybotycz miał sześciu synów i dwie córki (zob. A. Boniecki Herbarz Polski, t. II, s. 165 — Brześcianscy h. Sas z Rybotycz). Ci synowie byli protoplastami rodzin Brześciańskich i Uhelnickich.

<sup>68)</sup> Uhelniki dawna nazwa wsi Huwnik powiat Przemysł.

i Dmościcach<sup>69</sup>) a jeden z nich już w roku 1440 za 250 grzywien zrezygnuje ze swych części w Sierakoścach, Huwnikach (Uhelnikach) i Dmościcach<sup>70</sup>). Drugą gałąź rodu stanowią synowie nieznanego z imienia (a w r. 1436 już nieżyjącego) brata Radka: Iwan-Jan, Jerzy, Waszko i Aleksander. Obie te gałęzie rodu Rybotyckich nie przeprowadziły jeszcze fizycznego podziału majątków rodzinnych i w ciągu połowy XV wieku widzi się dążenie do faktycznego podziału dóbr, i usunięcia cząstkowego władania ziemią. Już w pierwszej połowie XV wieku rodzina wykazuje silną dążność na wschód (Buchowice) i w okolice Sambora (Brześciany)<sup>71</sup>). Radkowicze-Rybotyccy, słabsi finansowo, usuwają się powoli z gniazdowych Rybotycz, a również z Sierakość<sup>72</sup>), zaś głównym nabywcą jest Waszko z Rybotycz<sup>73</sup>), późniejszy sędzia ziemski przemyski<sup>74</sup>),

Przy podziale dóbr w r. 1443 między czterech braci<sup>75</sup>) Waszko utrzymuje się przy Rybotyczach i całym górnym dorzeczu Wiaru (słabo jeszcze wtedy zaludnionym) powyżej Rybotycz, z używalnością użytków leśnych z puszczy koło Rybotycz i Świętej Trójcy, oraz z prawem połowu ryb w Wiarze i innych rzekach na rzecz poddanych brata najstarszego Jana, któremu przypadły: część Huwnik, Buchowice i Tułkowice (na południe od Mościsk), Jerzy Rybotycki otrzymał gotówkę i zastawne wsie królewskie Hruszów i Litynię<sup>76</sup>) k. Drohobycza, a i te odstąpił po cenie zastawu bratu Aleksandrowi posiadającemu już z podziału również zastawne królewszczyzny, wsie Hubice (»Hubicziolo«) i Staniłę (»Stanila«) k. Drohobycza. Cechą charakterystyczną klasy feudalnej na Rusi Czerwonej i Podolu w XV wieku jest dążność do jak najsilniejszego

<sup>69</sup>) Dmościce — dawna nazwa wsi Podmojsce k. Nizankowic. — A. G. Z. XIII 2527 z 30 listopada 1445 r. — Fedko Rybotycki ma część Dmościc.

<sup>70</sup>) A. G. Z., XIII. 1259 z 29 marca 1440 — Mikołaj syn Radka ustępuje swe części Waszkowi z Rybotycz.

<sup>71</sup>) Por. P. Dąbkowski: Wędrowki rodzin szlacheckich na wschód. Lwów 1925.

<sup>72</sup>) Waszko z Rybotycz wymienia swą część Uhelnik z Fedkiem (bratem stryjecznym) za jego część w Sierakoścach — A. G. Z. XIII 1765 z 21. VII. 1442

<sup>73</sup>) »Nobil. Andrasz de Riboticze nobili Waszconi de Riboticze fratri suo patrueli, vendidit partem suam in Riboticze, in Radnicze vel in Sepyotcovicze et in Schirocoszcze pro ducentis marcis« — A. G. Z. XIII 29 kwietnia 1443.

<sup>74</sup>) A. G. Z., XIII, 4417 — sędzią jest w r. 1460 a podsędkiem 1. XI. 1448 (XIII. 3686).

<sup>75</sup>) Zapiska niekompletna — A. G. Z. XIII. 2022 z 12 sierpnia 1443 r.

<sup>76</sup>) A. G. Z., XIII, 2063 z 2. XII. 1443 »Gruschowa et Lethnia« zastawne w 50 i 40 grzywnach.

i prawnie jasnego <sup>77)</sup> związania się z ziemią, a następnie szybkiego bogacenia się przy traktowaniu posiadanej ziemi jako źródła i podstawy bogactwa.

Rodzina Rybotyckich jest takim klasycznym przykładem średniej szlachty ziemi przemyskiej; chciwej, zachłannej i dążącej do zwiększenia posiadanego majątku. Nielegalna droga wcale nie jest im obca i taki np. Aleksander Rybotycki, wysyłający swą służbę nocą z Brześcian na rabunek do sąsiedniej wsi Pnikuta <sup>78)</sup> (własności rzym.-kat. kapituły przemyskiej), lub wydzierający mienie uboższej szlachcie w Rołowie k. Drohobycza <sup>79)</sup>, nie jest wyjątkiem wśród ówczesnej szlachty czerwonoruskiej. A i jego bratanek, Jan Rybotycki, trudniący się za młodu rozbojem <sup>80)</sup>, nie odbiega daleko od przykładu swego stryja.

Inną okazją bogacenia się było wejście w zyskowne posiadanie królewszczyzn drogą zastawów. Zastawne wsie swą wartością znacznie przewyższały sumy pożyczone skarbowi królewskiemu, brane zwykle w nagłej potrzebie. Sumy zastawne Rybotyckich na królewszczyznach (wsiach koło Drohobycza) wynosiły ogółem w połowie XV wieku 590 grzywien <sup>81)</sup>, a więc kwotę znaczną na owe czasy i świadcząca o doskonałej gospodarce tej gałęzi rodziny Rybotyckich. Bracia posiadają gotówkę, co umożliwia im dawanie pożyczek, nawet wysokich. Tak np. w r. 1436, Jerzy i Waszko pożyczają ks. Janowi z Radochoniec Wapowskiemu 200 grzywien <sup>82)</sup> na duży procent

<sup>77)</sup> Por. A. Prochaska: Lenna i maństwa na Rusi. Rozpr. PAU Wydz. Hist.-fil., t. 42. Kraków 1901.

<sup>78)</sup> A. G. Z., XIII, 33 z 23 marca 1436 r.

<sup>79)</sup> A. G. Z., XIII, 4064 z 29 grudnia 1449 wraz z Herburtem zajeżdża granice Piotrowi i Iwanowi Szeszyńkom z Rołowa.

<sup>80)</sup> A. G. Z., XIII, 6835, 6836 z 29. XII. 1467 r. — W dwa lata później tenże Jan Rybotycki wraz z bratem Rafałem 2 maja 1469 wysłali swą zbrojną służbę na miasteczko Niżankowice, będące w posiadaniu starosty przemyskiego Jakuba Koniecpolskiego. Banda ta rozbiła palisadę, zrabowała 12 kołów a 6 zniszczyła siekierami, grożąc śmiercią rządcy Koniecpolskiego, Janowi Słomce (A. G. Z., XVII, 301 z 22 marca 1470 r.).

<sup>81)</sup> Źródła Dziejowe, t. XVIII, I. — Polska XVI wieku. Ziemie Ruskie przez A. Jabłonowskiego: Bona regalia onerata in Terris Russiae. Lustratio 1469 an. — »Litere Rybothiczkych super villis Hubiczszolo et Stanyla etc. — Prima Litera continet 100 marcas alia perpetuitatem super scolteciam in Hubiczszyolo. Item alia continet 100 mar. alia cont. 100 mar., alia cont. 100 mar. Item 40 in alia marce, item alia continet 50 mar., alia 100 marcas«.

<sup>82)</sup> A. G. Z., XIII. 32 z 28 lutego 1436 r.



w razie zułoki w oddaniu długu, bo pod zastaw przynoszący rocznie 40 grzywien dochodu a więc na 20%. A w następnym już roku Jerzy z Rybotycz pożycza Michałowi z Rokszyc 160 zł. węgierskich w złocie<sup>83)</sup>, zaś w razie nie uiszczenia ich w terminie żąda zastawu wartości 300 złotych. Finansowe operacje braci Rybotyckich, a głównie Jerzego, zakrawają na lichwę, przez swą wysoką stopę procentową, odbiegając znacznie od powszechnie pobieranych odsetek przy pożyczkach ziemskich, które w połowie XV wieku z reguły nie przewyższały 10% rocznie od pożyczzonego kapitału<sup>84)</sup>.

Rybotyccy, żeniąc się względnie bogato i biorąc znaczne posagi, dają też duże sumy oprawne, zabezpieczające posag i wiano na swych dobrach, po 100 i 200 grzywien<sup>85)</sup>. Sumy to duże, jeśli wziąć pod uwagę, że zastaw przeciętnej wsi w ziemi przemyskiej wynosi około 140 grzywien, a karczmy czy młyna 30 grzywien<sup>86)</sup>. Dobra pozycja finansowa nie przeszkadza, że w razie nagłej potrzeby nawet zasobny w gotówkę Jerzy Rybotycki zastawia u Piotra Ormianina w Przemyśle srebrny, połączony pas rycerski<sup>87)</sup>.

Poważany i możny ród Sasów wiedzie prym w życiu szlachty; Waszko Rybotycki piastuje przez 8 lat ważny urząd sędziego ziemskiego przemyskiego, a jego syn Jan przez lat siedem<sup>88)</sup>. Przedstawiciele rodu pozostają w żywych kontaktach z najmoźniejszą szlachtą i biskupami, a często za nich dają znaczne rękojmie w sądach ziemskich<sup>89)</sup>. Ta pozycja ekonomiczna rodu Rybotyckich stanowi dowód, że baza z której ród czerpie dochody jest znaczna, a znaczna nie tylko obszarem, lecz i zasobem możliwości dostarczanych środków. Tak dużych sum, nie mogły dostarczyć wsie Rybotyczne, Sierakońce, Buchowice, Tułkowice i część Hwnik. Zaważyć tu musiały dochody czerpane z eksploatacji terenu i ludności dorzecza górnego Wiaru powyżej Rybotycz. Wprawdzie wskutek zniszczenia

<sup>83)</sup> A. G. Z., XIII, 676 z 9 grudnia 1437 r.

<sup>84)</sup> M. Ungeheuer: Stosunki kredytowe w Ziemi Przemyskiej w połowie XV wieku. Lwów 1929; s. 127.

<sup>85)</sup> A. G. Z., XIII, 2433 z 15 lutego 1445 — Anna żona Jana Rybotyckiego z Buchowic — 100. A. G. Z. XIII, 2686 z 20 stycznia 1446 — Katarzyna Herburtońska żona Aleksandra Rybotyckiego — 220. A. G. Z., XIII, 6040 z 15 kwietnia 1466 — Jadwiga żona Rafała Rybotyckiego — 200.

<sup>86)</sup> M. Ungeheuer: — Ibid, s. 125.

<sup>87)</sup> A. G. Z., XIII, 3111 z 3 stycznia 1447 r.

<sup>88)</sup> A. G. Z., XVII, s. 589 (I. II. 1485 — 25. X. 1492).

<sup>89)</sup> Np. w r. 1484 Jan Rybotycki ręczy 130 zł. węg. Janowi Fredrze z Pleśzowic za biskupa kujawskiego Piotra. A. G. Z., XVII, 1935 z 28 maja 1484 r.

ksiąg z r. 1443<sup>90)</sup> nie można określić jakie i ile osad istnieje tam poza Trójcą, lecz jak już poprzednio nadmieniono, nie osady, a ludność luźna — puszczańska, przysparzała tu dochodów rybotyckim panom feudalnym. Niedarmo przy podziale dóbr położono taki nacisk na wspólne korzystanie z użytków leśnych — tutaj się kryje baza ekonomiczna rodu — wypasy leśne to główne źródło dochodów, a ludzie pasący trzody to późniejsza ludność wołoskich-pasterskich wsi Trójcy, Jamnej, Łomnej czy Grażiowej lub Trzcianca.

W tym czasie Rybotycy wracają na obrządek łaćwiński, co widać po polonizacji imion; i tak Waszko, czołowy przedstawiciel rodu w połowie XV w. nazywany jest Stanisławem<sup>91)</sup>, Aleksander żeni się z Katarzyną Herburtówną<sup>92)</sup>, a Jerzy, początkowo główny potentat finansowy w rodzinie, zostaje księdzem rzym.-katolickim, plebanem w Nowym Mieście Byble<sup>93)</sup>. Jedyne najstarszy brat występuje przeważnie jako Iwan z Buchowicz, podobnie i syn jego też jako Iwan, a nie Jan. Przy obrządku wschodnim pozostają Rybotycy-Radkiewicze ubożsi i nie biorący wybitniejszego udziału w życiu publicznym szlachty ziemi przemyskiej.

Rybotyce, gniazdo rodu, pozostają nadal centrum włości, w tamtejszej »Curii«, dworze, rezydują głównie przedstawiciele rodu Rybotyckich. Sama osada, w połowie XV wieku jeszcze wieś, nie nosi cech wpływów prawa magdeburskiego, a poddani chłopci siedzą starym ruskim obyczajem na dworzyszczach i to względnie dużych, bo dających po trzy grzywny<sup>94)</sup> dochodu rocznie, gdy dochód z łąnu we wsiach prawa magdeburskiego liczono na jedną grzywnę rocznie. Być może, że dwa wzmiankowane w r. 1440 dworzyszczka Rusinowe i Fedkowe nie posiadały każde powierzchni trzech łąnów (czyli około 100 mg), ale nawet przyjmując, że miały powierzchni po dwa łąny, to i tak były dużymi jednostkami gospodarczymi. Niewiele więcej wiadomości o Rybotyczach znajduje się w źródłach. Wiadomo, tylko że w połowie XV w. nie ma tam zamku (zamek byłby wspomniany jako »arx« lub »fortalicium«), lecz tylko dwór, zapewne obronny, jak inne dwory w tych stronach

<sup>90)</sup> A. G. Z., XIII, 2022 z 12 sierpnia 1443 r.

<sup>91)</sup> A. G. Z., XIII, 874, 875 z 5 maja 1438 — »Stanislaus Waszco de Riboticze«, A. G. Z., XIII, 1108 z 3 sierpnia 1439 »Nobil. Waszco nomine Stanislaus de Riboticze«.

<sup>92)</sup> A. G. Z., XIII, 2686 z 20 stycznia 1446 r.

<sup>93)</sup> A. G. Z., XVIII, 1371 (zmarły przed 24 września 1476).

<sup>94)</sup> A. G. Z., XIII, 1358 z 7 listopada 1440 r.

nawiedzanych ciąglą grozą napadów tatarskich. Przy dworze istnieje niewielki folwark, zapewne stare »praedium militare«, tam też rezyduje zarządzający dobrami tywun. Niepodobna przypuścić, by Rybotycze w połowie XV w. nie posiadały młyna i karczmy<sup>95</sup>); uprawdzie źródła ich nie wymieniają, tym niemniej te zakłady musiały już wtedy istnieć w dużej i ludnej wsi.

Rybotycze w tym czasie są znaczną osadą, gdyż jedna czwarta część z połowy wsi ma wartość 70 grzywien<sup>96</sup>), czyli całość 560 grzywien, co równa się wartością czterem przeciętnym wsiom w ziemi przemyskiej w tym okresie. Nie jest wykluczone, że w danej wartości mieścić się też będą i jakieś przysiółki na terenie późniejszej wsi Borysławki, a może i Posada Rybotycka. Jakim był kształt osady, nie trudno określić; Rybotycze były wsią typu kupowo-podłużnego<sup>97</sup>), podobnego typu były Huwniki jako stara wieś ruska.

Prawdopodobnie już w XV wieku Rybotycze rozlokowane były po obydwu stronach rzeki Wiaru, nie jak obecnie na brzegu północnym tej rzeki. Na południowy wschód od Rybotycz, w odległości 3/4 km. od obecnej osady, za Wiarem znajdował się w XVI wieku mały folwarczek i kilka chałup należące do uposażenia probostwa łańciewskiego w Rybotyczach. Również po południowej stronie rzeki Wiaru, naprzeciwko obecnego miasteczka, istnieje obecnie pole zwane »Zagrody«, pozostałość po sadybach ludzkich, gdyż współcześnie na tym terenie, podczas orki, natrafia się na stare piwnice. Już w XVIII wieku plebański folwarczek nie istniał, a jego nazwę »Chotyń« nosiło pole uprawiane przez dwór, podobnie w wieku osiemnastym nie ma wzmianek o zagrodnikach plebańskich mieszkających za Wiarem w Chotyńiu.

Więcej stosunkowo wiadomo o sąsiednich wsiach, Huwnikach i Sierakoścach. W Huwnikach był dwór Radka z Rybotycz<sup>98</sup>), młyn<sup>99</sup>), do tego osiem dworzyszcz<sup>100</sup>), a bratankowie Waszko i Jan posiadali też części Huwnik, zapewne niemniejsze, skoro Jan Ry-

---

<sup>95</sup>) Źródła wzmiankują o młynie i karczmie dopiero pod rokiem 1473 (A. G. Z., XVIII, 414 z 30 marca 1473 r.)

<sup>96</sup>) A. G. Z. XIII, 3398 z 17 października 1447 r.

<sup>97</sup>) Fr. P e r s o w s k i: Osady na prawie ruskiem, polskiem, niemieckiem i woloskiem w ziemi lwowskiej. Lwów 1927; s. 29.

<sup>98</sup>) A. G. Z., XIII, 834 z 7 kwietnia 1438 r.

<sup>99</sup>) Ibidem.

<sup>100</sup>) A. G. Z., XIII, 1763 z 21 lipca 1442 r.

botycki na swej działce zapisuje sto grzywien oprawy żonie<sup>101</sup>). Miały więc Huwniki w połowie XV wieku szesnaście dworzyszcz (o ile nie nieco więcej), zaś pola ciągnęły się nad Makówką i po obu stronach Wiaru; za Wiarem były łąki (być może nawet suche, na wzgórzu a nie w dolinie rzeki), a jeszcze wyżej pole Waszkowicze u granic Paławia<sup>102</sup>). Pola Huwnik ciągną się tak bezpośrednio aż do Paławia<sup>103</sup>), rozgraniczenie jest trudne, gdyż w księgach sądowych ziemskich zaznacza się »in Huelniki alias in Pacslav«<sup>104</sup>). Nie jest jednak wykluczone, iż jest to pole wśródleśne-polana między lasami u granic terenów wsi Huwnik i Paławia, i stąd ta relatywność oznaczania.

We wsi Sierakošce jest cerkiew, przy której rezyduje pop Chodor<sup>105</sup>), młyn i karczma<sup>106</sup>) wartości stu dwudziestu grzywien<sup>107</sup>). Młyn jest również w Nowosiólkach (Nowosielce)<sup>108</sup>); o podobnym zakładzie w Solcy brak wiadomości; również niewiele można powiedzieć o Hujsku, zwanym w XV wieku Osko<sup>109</sup>). Przy młynach znajdują się stawy, z których ryby stanowią ważną potrawę postną, stąd i połowy w Wiarze posiadają duże znaczenie gospodarcze<sup>110</sup>). Znacznie więcej wiadomo o Makowej, królewskiej wsi prawa wołoskiego, w której w roku 1470 jest dwudziestu czterech kmieci, w tym jeden szlachcic, występujący pospołu z gromadą<sup>111</sup>). Pozycja finansowa kniazia jest niezła, skoro książę Wołoszyn w roku 1440 pożycza Ihnatkowi Rybotyckiemu pieniądze<sup>112</sup>), a w roku 1446 rę-

<sup>101</sup>) A. G. Z., XIII, 2820 z 9 sierpnia 1446 r.

<sup>102</sup>) A. G. Z., XIII, 1535 z 6 marca 1441 r. — nawet w obrębie samego Paławia posiada jeden z Radkowiczów, Ihnat Rybotycki, swe role.

<sup>103</sup>) Być może jest to teren obecnej Kalwarii Paławskiej.

<sup>104</sup>) A. G. Z., XIII, 3296 z 23 maja 1447 r.

<sup>105</sup>) A. G. Z., XIII, 3587 z 20 lutego 1448 r.

<sup>106</sup>) A. G. Z., XIII, 1765 z 21 lipca 1442 r.

<sup>107</sup>) A. G. Z., XIII, 1967 z 26 marca 1443 r.

<sup>108</sup>) A. G. Z., XIII, 2245 z 2 czerwca 1444 r.

<sup>109</sup>) A. G. Z., XIII, 6293 z 12 maja 1466 — »Oszko villa regalis«.

<sup>110</sup>) A. G. Z., XIII, 2022 z 12 sierpnia 1443 r.

<sup>111</sup>) A. G. Z., XVII, 448 — 15 października 1470 r. — »Nobil. Pyothr de Pacslaw, Iwan Szidorowicz, Pasko filius Andrey, Olexa Lewcowicz, Iwanyecz Ponycz, Iaczkowicz, Drohobisch Szidorowicz, Teresko frater Drohobisch, Thyn, Ilko, Szenko Dzeszanthnyk, Hal, Manko, Szeneczko, Iwanko Miczkowicz, Szenko Antiquus, Mathweyko, Fed Spak, Fyed filius Tereskonis, Ieremyey filius vidue, Fed Szemyenowicz, cum fratre Deskone, Iurko Lany, Stepan Antiquus, hii omnes de Makowa, tota videlicet communitas fideiusserunt pro Hriczkone knyaz et pro matre sua de Makowa... «

<sup>112</sup>) A. G. Z., XIII, 1358 z 7 listopada 1440 r.

czy w wysokości ośmiu grzywien za gromadę makowską<sup>113</sup>). Samo kniaźstwo w Makowej przedstawiało wartość 32 grzywien (w roku 1486)<sup>114</sup>), a więc około trzech łanów kmiecych. Kniaźstwo, czyli sołectwo, we wsi prawa wołoskiego, nie miało zapewne w Makowej trzech łanów powierzchni, pomimo, że zawsze bywało większe od dworzyszczka wołoskiego. O wartości kniaźstwa stanowiły opłaty i daniny od chłopów ze wsi oraz dochody płynące ze sprawowania sądownictwa na terenie osady. Jak daleko w głąb doliny rzeki Turnicy sięgała Makowa w XV wieku trudno dziś określić, gdyż niewiadomo, na jak wielkich powierzchniowo dworzyszczach siedzieli osadnicy. Jedyne wiadomo, że okoliczne lasy były zastrzeżone jako teren wypasów dla stad bydła i trzody chlewnej. Lasy wokół Rybotycz były terenem półdzikiego wypasu leśnego świń na żołędziach i częstszej od nich bukwi. Stada świń wędrowały od połowy sierpnia po lasach, późną dopiero jesienią zapędzane do gospodarstw, sprzedawane lub bite na własny użytek. W sąsiednich królewskich lasach wypasały się stada świń starosty przemyskiego. W roku 1467 Jan Rybotycki, syn nieżyjącego już wtedy sędziego Waszka, zajął w lasach 26 wieprzów będących własnością starosty Jakuba z Konięcpola<sup>115</sup>). Jana Rybotyckiego oskarżono później, iż tej samej zimy napadł w dwudziestu szlachty i pięćdziesięciu chłopów na stado trzystu wieprzy, pędzonych z lasów królewskich publiczną drogą królewską z Makowej do Przemysła na użytek zamku przemyskiego; stado pobrał, a wyrządził szkody na 350 złotych. Wieprze miały się znajdować we dworze w Rybotyczach. Jan Rybotycki obronił się od oskarżenia, twierdząc iż nic o tym nie wie<sup>116</sup>).

W lasy wdziera się zewsząd człowiek, by na starych pustkach, polanach-polach budować swe siedziby, zakładać wsie. Zaludniają się wierzchowiny Wyrwy Dobromilskiej, Stobnicy i Tyrawki. Ściągają Rybotyccy skąd się da zbiegłych poddanych do swych dóbr,

---

<sup>113</sup>) A. G. Z., XIII, 2847 z 9 sierpnia 1446 r.

<sup>114</sup>) A. G. Z., XVII, 2045 z 21 marca 1486 — Opaczny Hryć syn niegdy Hełiasza sołtysa czyli knażia z Makowej otrzymał 32 grzywiny za kniaźstwo od Konrada krajnika z Bryliniec. Kniaźstwo w Makowej, późniejszy folwark (wykupiony za czasów Józefa II) leżało wraz z polami, po wschodniej stronie dolnego biegu rzeczki Turnicy aż po jej ujście do Wiaru. Pola ciągnęły się po granice wsi Uhelniki (Huwniki) i Paclaw (Kalwaria Paclawska).

<sup>115</sup>) A. G. Z., XIII, 6835, 6836 z 29 grudnia 1467 r.

<sup>116</sup>) A. G. Z., XIII, 6995 z 26 kwietnia 1468 r.

tak spod dalekiego Jarosławia<sup>117</sup>), jak i z sąsiednich, położonych za działem wodnym włości tyrawskich<sup>118</sup>). W drugiej połowie XV wieku ruch osadniczy kieruje się na wierzchowiny rzeki Wiaru, w górę od Rybotycz. Powstają nowe wsie koło Trojcy, występują pod nieznanymi dziś nazwami: Maruna Wola i Grąziowa Wola (późniejsza Grąziowa)<sup>119</sup>). Maruna Wola została w przekazie źródłowym wymieniona bezpośrednio po Trójcy, więc będzie to zapewne lokująca się wieś Jamna Dolna, gdyż w innych, późniejszych wzmiankach nie spotyka się nazwy Maruna Wola, lecz Jamna. Nazwa Grąziowa, utraciwszy swoje prawne określenie »Wola«, zapewne po upływie lat wolnizny<sup>120</sup>), przetrwała do czasów obecnych.

Wiadomości o osadnictwie dorzecza górnego Wiaru w XV wieku musi się jeszcze uzupełnić pewnymi uwagami, które mimo woli nasuwają się odnośnie niektórych wsi wyszłych z władztwa rodziny Rybotyckich.

Te wsie, o nieznanym nawet w przybliżeniu czasie powstania, to królewsczyzny; Makowa i Osko oraz Solca i Nowosielce (Nowosiółki) i wsie prywatne — Paclaw i Kopystno. W samej już nazwie wsi Nowosielce (Novoszedlcze), kryje się jej późniejszy, w stosunku do okolicznych osad, czas powstania, jako terenu zasiedlonego przez nowych osadników w odróżnieniu do starych, zamieszkałych we wsiach sąsiednich. Pewnym jest, że miejscowości te, jako już większe osady, powstały po roku 1367, gdyż w nadaniu Kazimierza Wielkiego ich nie wymieniono; górna granica czasu powstania będzie dla każdej z tych wsi odrębna, będzie nią najwcześniejsza znana nam notatka źródłowa, inna dla każdej poszczególnej miej-

<sup>117</sup>) A. G. Z., XVIII, 1167, 1168, 1169 z 10 września 1478 r. — Mikołaj z Morawska (pod Jarosławiem) skarży braci Jana i Rafała Rybotyckich, o przetrzymanie w Rybotyczach zbiegłych jego ludzi z Morawska i Bojanówki, a mianowicie Konrada Kuźmicza, Hryca Kuźmicza z Morawska i Leszka z Bojanówki, których Rybotyccy nie chcą zwrócić i rości sobie pretensję po 10 grzywnie za każdego człowieka.

<sup>118</sup>) A. G. Z., XVI, 653 z 9 sierpnia 1469 r. — Zbiegli poddani Mikołaja Tyrawskiego, Chan i Konon osiedlili się we wsiach Jana Rybotyckiego, zapewne w Grąziowej świeżo lokowanej.

<sup>119</sup>) A. G. Z., XVIII, 102 z 11 lipca 1469 r. »Marunawołya, Grosszyowawołya«.

<sup>120</sup>) Np. w r. 1494 spotyka się tylko nazwę »Groszyowa« A. G. Z., XVIII, 2406 z 30 września 1494 r.

sowości. I tak, dla Makowej będzie to rok 1446<sup>121)</sup>, z przesunięciem do r. 1410, dla Oska (dzisiejsze Hujsko) — 1444<sup>122)</sup>, dla Kopystna 1438<sup>123)</sup>, dla Paclawia 1441<sup>124)</sup>, a 1438 dla Nowosielec<sup>125)</sup>.

Ciekawym też zagadnieniem jest, jakim sposobem Makowa i Osko, Nowosielce i Solca zostały z powrotem królewszczyznami, skoro w roku 1367 całe dorzecze górnego Wiaru od Sierakość w górę było nadane Stefanowi Węgrzynowi. Jedyłą możliwością jaka się tutaj nasuwa, byłaby częściowa konfiskata dóbr członkom rodu Rybotyckich. Kiedyż mogła ona nastąpić — chyba tylko w okresie od czasu ustąpienia Władysława Opolczyka z Rusi w roku 1378<sup>126)</sup> do czasu potwierdzenia posiadania dóbr przez Jagiełłę w roku 1425. Czasokres ten można by jeszcze ograniczyć do roku 1387, to znaczy do zakończenia rządów węgierskich na Rusi Czerwonej, gdyż wydaje się bezsprzeczne, że gdyby konfiskata nastąpiła z ramienia władz węgierskich, to nowe polskie panowanie Jadwigi i Jagiełły zwróciłyby te dobra ofiarom prześladowań wielkorządców królowej Marii. Wobec powyższego wypadnie ustalić moment tej częściowej konfiskaty dóbr (w latach 1387—1425), która nastąpiła już w czasie władztwa polskiego na Rusi Czerwonej za Jadwigi i Jagiełły. Jakież mógł być powód konfiskaty? Niestawiennictwo na wojnie lub knowania z wrogiem króla. Powód pierwszy raczej odpada, gdyż rozrodzeni już Rybotyccy mogli wysłać na wyprawę któregośkolwiek z członków swego rodu, zresztą ziemia przemyska dawała dobrze okryte chorągwie, np. pod Grunwaldem, jak wspomina Długosz<sup>127)</sup>. Nasuwa się więc drugie przypuszczenie: konfiskacie uległy dobra

---

<sup>121)</sup> A. C. Z., XIII, 2848 z r. 1446. Odnośnie wsi Makowej najpóźniejszą datą założenia wsi będzie rok 1410, bowiem z tego roku pochodzi dokument erekcyjny cerkwi w Makowej. Dokument ten znajdował się niegdyś w Archiwum Biskupstwa gr.-kat. w Przemysłu i tam go widział L. Hauser w drugiej połowie XIX w. (L. Hauser: Monografia miasta Przemysła. Przemysł 1883; s. 13). Wieś mogła powstać nieco wcześniej niż cerkiew, choć organizację samorządową mogła otrzymać wraz z erekcją cerkwi.

<sup>122)</sup> A. G. Z., XIII, 2270 z 23 listopada 1444 r.

<sup>123)</sup> A. G. Z., XIII, 877 z 5 maja 1438 r.

<sup>124)</sup> A. G. Z., XIII, 1535 6 marca 1441 r.

<sup>125)</sup> A. G. Z. XIII, 846 z 7 kwietnia 1438 r.

<sup>126)</sup> por. A. Gilewicz: Stanowisko i działalność gospodarcza Władysława Opolczyka na Rusi w latach 1372—8. Prace ku czci 50-lecia Ak. K. H. Un. J. K., Lwów 1929. — Zresztą na dworze Opolczyka Stefan Rybotycki byłwał dobrze widziany, skoro w r. 1373 występuje jako świadek wydania przywileju na Dobrą pow. Sanok.

<sup>127)</sup> A. Prochaska: Przedmowa do t. XVII A. G. Z., s. XI.

stronników Opolczyka, gdyż ksiązę ten od roku 1387<sup>128)</sup>, przez całe ostatnie ćwierćwiecze XIV wieku nie ustawał w knowaniach przeciw Jadwidze i Jagielle<sup>129)</sup>. Tylko takie przypuszczenie może wyjaśnić fakt istnienia królewskiej Oska i Makowej (wraz z olbrzymią połacią lasów Turnicy) w pierwszej połowie XV wieku. Być może, że tak się też tłumaczy występowanie innych dziedziów w Paclawiu, a także w Kopystnie, którzy są wprawdzie herbu Sas, lecz nigdzie nie zaznaczono ich pokrewieństwa z Rybotyckimi<sup>130)</sup>. Solca, Nowosielce (Nowosiółki), a czasowo i Osko były już w pierwszej połowie XV wieku w zastawnym dzierżeniu rodziny Kokotków, a później już nigdy nie wróciły we władanie skarbu królewskiego. Już w roku 1506 Ścibor z Nowosielec i Solcy zastawia swą wieś, Nowosielce z pełnią władztwa<sup>131)</sup>, Lustracje z drugiej połowy XVI wieku nie wymieniają tych miejscowości w szeregu królewskich; zostanie jeszcze tylko 1565 zaznaczona wieś Dmościce jako niedawna, a już utracona królewska wieś starostwa przemyskiego<sup>132)</sup>.

#### IV. Włość rybotycka u progu XVI wieku

Pierwszy powiew Odrodzenia zaczął się już dawać wyczuwać na rybotyckim partykularzu z końcem sześćdziesiątych lat XV wieku. Już choćby silniejsze zapotrzebowanie panów feudalnych na

<sup>128)</sup> A. G. Z., III, s. 72 z 1387 Wł. Opolczyk wzywa do oporu przeciwko Jadwidze.

<sup>129)</sup> A. Prochaska: *Król Władysław Jagiełło*. T. I i II, Kraków 1908. Ks. Wł. Opolski zmarł w r. 1401. Por. K. Pieradzka: *Udział polskich feudałów w planach rozbioru Polski w XIV i XV w. na tle ich dążeń odśrodkowych*. Z. Naukowe Uniw. Jagiellońskiego. Historia nr 1, Kraków 1955; s. 7–30.

<sup>130)</sup> Są znacznie uboższymi od Rybotyckich. Wydaje się, że tak Kopystyńscy jak i Paclawscy pochodzą z rodzin służków zamkowych czy też drobnej szlachty osadzonej tutaj przez Jagiełłę. W XVI wieku będą się jeszcze powoływać Kopystyńscy w sporach z kormaniczami w r. 1542 na nadanie Jagiełły (A. G. Z., XIX, 3077) dworzyszczą w Kopystnie, wydane w języku ruskim.

<sup>131)</sup> A. G. Z., XVII 3586 z 2 marca 1506 — »Nobil. Stiborius de Nowoszelcze et Solycz recognovit quia villam suam Nowoszelcze iacentem inter villas Vhelnky et Ossko a sue iure terr. recendendo cum omni iure dominio...« Królewszczyzna Solca z sąsiedztwem zastawiona była na 110 zł i 350 grzywien Zbrostawowi z Gaji (?) »Galje« A. Jabłonowski: *Źródła Dziejowe*. T. XVIII, cz. I — Bona Regalia Onerata A. D. 1469.

<sup>132)</sup> *Fontes Hist. Ucr. Russ.* Lustracja star. przemyskiego z r. 1565, s. 154. Zaznaczono też wieś Dmościce jako królewską podczas rozgraniczania podkomorskiego w r. 1545 sąsiedniej wsi Sierakośce. (A. G. Z., XIX, 3080 z 30 kwietnia 1545 r.).



gotówkę znamionuje wzrost potrzeb, wzrost stopy życiowej, a co za tym idzie, wzrost zainteresowań możliwościami zwiększenia dochodu z posiadanych dóbr. Nielatwo o gotówkę przy zwiększonych wydatkach, brak jej nawet na zapłacenie podymnego z Rybotycz<sup>133</sup>). Raz po raz spotyka się zasobnych niegdyś w gotówkę panów z Rybotycz, jak pożyczają niewielkie nawet sumy<sup>134</sup>), nie płacą długów<sup>135</sup>); wprawdzie jeszcze Rafał Rybotycki może w r. 1473 pożyczyć 55 złotych węgierskich czystym złotem Marcie, wdowie po Janie Kmicie, kasztelanie lwowskim<sup>136</sup>), ale występowanie Rybotyckich, jako wierzycieli, należy w trzeciej ćwierci XV wieku do przypadków wyjątkowych i zgoła sporadycznych. Jak już powyżej nadmieniono, zasiedlają Rybotyccy swój klucz nowymi osadami nad górnym Wiarem, lecz nie ma śladów, by na swych ziemiach zaczęli zaprowadzać gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą. Jeżeli wsie rybotyckiej włości tkwią jeszcze w trzeciej ćwierci XV wieku w okresie gospodarki czynszowej, to w osadach nizinnych, dostających się w czasowe posiadanie braci Jana i Rafała Rybotyckich w r. 1469, widać już wyraźne zainteresowanie się pana feudalnego bezpośrednią eksploatacją podległych mu dóbr. O ile u schyłku XV wieku w kluczu rybotyckim nie da się stwierdzić istnienia większego pańskiego folwarku<sup>137</sup>), gospodarki rybnej czy hodowli koni, to jednak skonstatować się musi, że Rybotyccy idą z duchem czasu, włączają się w ogólny nurt życia gospodarczego epoki, a to włączenie się widać wyraźnie w takim przedsięwzięciu jak – w roku 1469 – dzierżawa dóbr Wojutyckich z wsiami Mokrzany, Terszaków, Nadyby, Monasterz, Milatycze i Terszów (Telszczow) nad Dniestrem

<sup>133</sup>) A. G. Z., XIII, 6605 z 16 marca 1467 r. – 14 grzywnien kary za niezapłacenie podymnego z Rybotycz. A. G. Z., XVII, 300 z 22 marca 1470 r. Jan i Rafał Rybotyccy ukarani 14 grzywnami za niezapłacenie podatków. Te trudności podatkowe rozwiązało zapewne później objęcie przez Jana Rybotyckiego stanowiska poborcy ziemi przemyskiej w r. 1479 – (Wierzb. Matr. R. P. Summ., cz. I, 1510).

<sup>134</sup>) A. G. Z., XVII, 406 z 18 marca 1470 – Jan Rybotycki pożycza pod zastaw pola »Długie« 10 grzywnien od Hryczka, popa z Kopystna. – A. G. Z., XVIII, 414, 415 z 30 marca 1473 r.

<sup>135</sup>) A. G. Z., XVII, 463 z 17 grudnia 1470 – Od r. 1469 winni Jan i Rafał Rybotyccy 39 grzywnien Tomaszowi Łopaczeńskiemu, płacą je dopiero w r. 1471 (486).

<sup>136</sup>) A. G. Z., XVII, 949, 950 z 2 maja 1473 r.

<sup>137</sup>) Wiadomości o folwarkach w Posadzie, Kopystnie i w Rybotyczach na prawym brzegu Wiaru pochodzą dopiero z drugiej połowy XVI wieku. Po folwarku i wsi Chotyń na prawym brzegu Wiaru w Rybotyczach obecnie śladu nie ma, a był on uposażeniem proboszcza rzym. kat. w Rybotyczach. (Arch. Diec. Przem., nr 1556, s. 12–16).

z folwarkami zbożowo produkcyjnymi, ze stadniną koni, bydłem, trzodą chlewną i stawami rybnymi o dużej wartości handlowej spustu<sup>138</sup>).

Nasuwa się tu bezpośrednio uwaga, że nigdzie w dorzeczu górnego Wiaru powyżej Rybotycz, nawet u schyłku wieku XV, nie było dużego stawu rybnego, a niewielkie stawki w Kopystnie<sup>139</sup>) nie wchodzi tu w rachubę. Zapewne sama konfiguracja terenu, z zalewną doliną Wiaru, utrudniały taką akcją gospodarczą. Ludność poławiała ryby w Wiarze, który przypuszczalnie posiadał wtedy obfitsze zarybienie niż obecnie.

Zagospodarowuje się również książę w Makowej, który nosi już tytuł »szlachetny« i posiada na przełomie wieków XV i XVI w Makowej dwór, młyn i karczmę<sup>140</sup>); drugi, mały młynek, prawdopodobnie wodny, zakłada w r. 1497 pop z Makowej<sup>141</sup>).

Na siedemdziesiąte i osiemdziesiąte lata XV w. przypada czas zapelnienia się osadami dorzecza górnego Wiaru. Dokładne daty powstania tamtejszych wsi nie dotarły do czasów dzisiejszych. W tym też okresie Rybotyczne otrzymują prawo miejskie i w roku 1494<sup>142</sup>) występują po raz pierwszy jako miasteczko — »oppidum«. Okoliczne wsie: Borysławka, Posada, Trójca, Jamna, Wola, Łodzinka, Grąziowa, Turza, Trzcianiec, Łomna, wymienione też pod tą datą, to już osady zasiedziałe i zagospodarowane, którym minął okres zwolnień od ciężarów na rzecz pana feudalnego, które w swej nazwie nie przechowały prawnego określenia »wola« z wyjątkiem południowej części wsi Jamna, obecnego górnego krańca Jamny Dolnej. Nie są to jednak osady duże, gdyż jeszcze w r. 1501 na zabezpieczenie zastawne 250 grzywien trzeba było wsi Grąziowej, Wojtkowej, Trzcianca i Łomnej<sup>143</sup>). Wartość zastawna przeciętna dla tych wsi wynosiła więc około 62,5 grzywiny czyli mniej niż połowę przeciętnej wartości wsi w połowie XV w., nie biorąc nawet pod uwagę deprecjacji waluty pod koniec XV w. oraz klęsk wo-

<sup>138</sup>) A. G. Z., XVIII, 102 z 11 lipca 1469 r.

<sup>139</sup>) A. G. Z., XVIII, 2123 z 2 sierpnia 1491 r.

<sup>140</sup>) A. G. Z., XVIII, 3068 z 28 czerwca 1502 r.

<sup>141</sup>) A. G. Z., XVII, 2972 z 24 kwietnia 1497 r.

<sup>142</sup>) A. G. Z., XVIII, 2406 z 30 września 1494 r. »...opidum Rybothycze, cum villis Borysławka, Posada, Troycza, et Jamna et Wolu, Lodzynka... et Groszyowa, Thurza, Trzczyenyecz, Lomna«.

<sup>143</sup>) A. G. Z., XVIII, 2886 z 12 stycznia 1501 — Rafał Rybotycki zabezpiecza 250 grzywien swej siostrze Jadwidze, żonie Stanisława Jaskmanickiego na Grąziowej, Wojtkówce, Trzciancu i Łomnej.

jennyh na Rusi Czerwonej. Wsie te noszą nazwy znane do dziś, a Turza to dzisiejsza Wojtkowa<sup>144</sup>); zresztą już o parę lat wcześniej i później, bo w roku 1497<sup>145</sup>) zamiast Turzej występuje Wojtkowa, a w r. 1501<sup>146</sup>) Wojtkówka. Wprawdzie w r. 1500 wymieniona została Wojtkowa jako »Wojtkowa Wola«<sup>147</sup>), na której zabezpieczona była pewna suma Jana Tyrawskiego, lecz w takim przypadku określenie »Wola« musiało pozostać z tradycji bez faktycznego stanu zwolnień dla mieszkańców, lub obowiązywało tylko niektórych kmieci, gdyż w przeciwnym razie na »Woli«, jako nie niosącej dochodów nie zabezpieczonoby zobowiązań. Lakoniczne przekazy źródłowe nie przynoszą wiadomości, na jakim prawie lokowano te wsie. Analiza materiału, stosunków i porównanie z sąsiednimi wsiami jak np. z Rozpuciem<sup>148</sup>), Arłamowem, Kniaziempolem, Michową Wola, Paportnem<sup>149</sup>) każe przypuszczać, że wszystkie te wsie na wierzchowinach Wiaru lokowano na prawie wołoskim. Rozwinięta poprzednio gospodarka pasterska miała w takim tylko osadnictwie swą dalszą kontynuację, a nic nie wskazuje na to, by zerwano z taką właśnie kontynuacją. Odnośnie dwu wsi, tj. Trojcy i Jamnej, nie ulega wątpliwości, że obie rządziły się prawem wołoskim, gdyż w r. 1505 występuje ich książ Roman<sup>150</sup>). Również na prawie wołoskim osadzona była królewska Jamna Górna<sup>151</sup>), na początku XVI w. i Leszczyny w połowie wieku XVI<sup>152</sup>). Również i Borysławka była zapewne wsią prawa wołoskiego, samo jej położenie wśródleśne z dużymi możliwościami wypasu i następnie dosyć nieregularny układ ról, obecność cerkwi oraz brak po ostatnie dni większego folwarku zdają się potwierdzać te przypuszczenia. Pewne zastrzeżenia można mieć odnośnie Posady Rybotyckiej, gdyż trudno określić

<sup>144</sup>) W Wojtkowej pozostała jeszcze dziś ta nazwa oznaczająca część wsi »Turze«.

<sup>145</sup>) A. G. Z., XVII, 2938 z 8 maja 1497 — »Groszyowa, Voythkowa, Trzczyenyecz«.

<sup>146</sup>) A. G. Z., XVIII, 2886 z 12 stycznia 1501 — »Groszyowa, Voydkowka«.

<sup>147</sup>) A. G. Z., XVII, 3253 z 10 lutego 1500 — »Bona Voythkowa Volya...«

<sup>148</sup>) F. H. U. R. II, s. 149 — W r. 1565 wieś Krościenko zaczął świeżo od dwu lat sadowić książ Hryćko Rosputowski — czyli pochodzący z Rozpucia, które też musiało być osadą prawa wołoskiego.

<sup>149</sup>) A. G. Z., XVIII, 2605 z 13 lutego 1498 r.

<sup>150</sup>) A. G. Z., XVIII, 3430 z 25 czerwca 1505 r.

<sup>151</sup>) A. G. Z., XIX, 3028 z 15 listopada 1511 r. — por. F. H. U. R. t. II, s. 131—133.

<sup>152</sup>) F. H. U. R., II, s. 133 w r. 1565 zaznaczono »Lesczina wryesz, nowo na surowem korzeniu, nad potokiem rzezonem Lesczinka zaszadzona...«

jej ustrój. To, co dziś przy bardzo znikomych, zachowanych źródłach można powiedzieć, pozwala na wysunięcie twierdzenia, iż musiała to być wieś uzupełniająca w stosunku do Rybotycz, zresztą dwie jej nazwy Posada<sup>153)</sup> (to jest osada zamieszkała przez podsadków-zagrodników) i »suburbium«<sup>154)</sup> przedmieście, wyraźnie jej charakter zaznacza.

Miasteczko Rybotycze u schyłku XV wieku skromną było osadą, nie mającą charakteru obronnego. Gdy w r. 1499 jesienią, urzędnik z Birczy wraz z kupą ludzi<sup>155)</sup> nocą przed świtem napadł na miasteczko Rybotycze, to nie zniszczył obwarowań miasta, lecz tylko podwoje i urota poszczególnych domów mieszczan, których poturbowano i okradziono, a nawet kilku porwano. Poszkodowano wtedy podwójciego Piotra, zwanego Husz (Husch), mieszczan Klemensa i Sieńka, zadając im rany tłuczone (»vulnera livida«); podwójciemu trzy, Klemensowi dwie, Sieńce jedną. Pokrzywdzono Macieja Piorkunka, Piotra Pierunka, Stanisława Ciesaka i Stanisława Mnicha, uprowadzając ich z sobą. Zaś pozostałe małżonki: Małgorzata Piotra Pierunka i Katarzyna Macieja Pierunka poniosły straty — w gotówce cztery grzywny, w odzieży, ręcznikach, bieliźnie pościelowej i stołowej, płótnach, szarpance, przędzy i innych przedmiotach domowego użytku.

Ciekawe są dla badań osadniczych imiona i nazwiska poszkodowanych mieszczan. Na dziewięć osób tylko co do jednej (Sieńko) można stwierdzić ruskie pochodzenie; reszta nosi nazwiska i imiona polskie. Z tego wyciągnąć by można wniosek, że Rybotycze, otrzymawszy prawo miejskie, zaludniły się elementem polskim; nasuwa się tu dalszy wniosek, iż dla tych mieszkańców musiano wybudować kościół. Być może, nie parafialny jeszcze, ale filialny (oratorium), na długo zanim diecezją przemyską rządził biskup Tarło<sup>156)</sup>

<sup>153)</sup> A. G. Z., XVIII, 4093 z 20 września 1502 — wieś zwaną »...Possada verum opidum Rybothyche...«

<sup>154)</sup> A. G. Z., XVIII, 3438 z 25 czerwca 1505 r. — »Rybothyche opidum cum suburbio alias Poszada...«

<sup>155)</sup> A. G. Z., XVII, 3235—3240 z 25 listopada 1499 r. — W pozwie sądowym liczono napastników na trzydziestu szlachty i sto »podlejszych«, szkody też liczono sobie znaczne, bo kilkadziesiąt grzywien, zaś tłuczoną ranę (siniak) szacowano na wiardunek czyli 12 groszy.

<sup>156)</sup> Biskup Stanisław Tarło rządził diecezją przemyską w latach 1537—1544. (Wł. Sarna: Dzieje diecezji przemyskiej ob. łac. cz. I. Episkopat Przemyski O. Ł. Przemysł 1902; s. 130—136).

i zanim zapisano pierwszą wiadomość<sup>157)</sup> o parafii rzym.-kat. w tym miasteczku.

Mówiąc o mieszkańcach Rybotycz, trzeba z kolei wrócić do zagadnień ludnościowych we włości rybotyckiej. Pod koniec XV w. łatwiejszym staje się określenie liczby ludności zamieszkałej w dorzeczu górnego Wiaru. Oczywiście i teraz trzeba się będzie poza kilku wsiami posłużyć metodą szacunkową. Prawie dokładnie można oznaczyć liczbę ludności jedynie w Ojsku i Makowej na podstawie danych z r. 1497<sup>158)</sup>. Ojsko czyli Osko w r. 1497 miało 18 gospodarzy (kmienci i zagrodników) osiadłych na 17 dworzyszczach, zaś Makowa 26 na 13 dworzyszczach, uzupełnić trzeba by ilość rodzin we wsiach dodatkiem dwu familii chłopów czynszowych; w takim razie Ojsko liczyło 114 ludzi a 162 ludzi Makowa<sup>159)</sup>. W pozosta-

<sup>157)</sup> Wiadomość ta pochodzi z wizytacji biskupa Szembeka (1719—1729) wg Schematyzmu (Schematismus Univ. Ven. Cl. . . rit. lat. Premisliensis 1897, s. 81 — Rybotycke), gdy tymczasem Sarna (op. cit., s. 133), omawiając rządy w diecezji przemyskiej biskupa Tarły (1537—1544) wspomina, iż 21 czerwca 1542 r. Józef proboszcz w Rybotyczach, skarży się na bezprawie swej kolatorki Elżbiety Kormanickiej. Wątpliwym więc się wydaje, by fundacja parafii rzym.-kat. w Rybotyczach mogła pochodzić z tego czasu i by kolatorka od razu z pierwszym proboszczem wiodła spory. Wobec tego nabiorą prawdopodobieństwa przypuszczenia o pochodzeniu erekcji parafii rzym.-kat. w Rybotyczach ze schyłku XV w., jeśli nawet nie czasów wcześniejszych i wiążących się z osobą księdza Jerzego Rybotyckiego, proboszcza w Nowym Mieście Byble, zmarłego przed r. 1476. Początkowe dzieje parafii rzym.-kat. w Rybotyczach są zupełnie nieznane; poszczególne akta (wizytacyjne biskupów przemyskich z XVIII w.) nie są zgodne nie tylko co do daty powstania parafii, ale nawet postawienia starego kościoła. I tak wiz. biskupa Szembeka z r. 1722 notuje, że kościół w r. 1599 fundował Jan Tomasz Drohojowski ref. kor. i star. przemyski (Arch. Diec. Przemyskiej ks. nr 1556, s. 2—9), a biskupa Sierakowskiego z r. 1743. iż kościół budowali Kormanicy (A. D. P. ks. nr 1556, s. 96). Podobnie polskość Rybotycz silniejsza jest w 17 wieku niż u schyłku 18. Ks. F. Alembek w r. 1637 stwierdza, że w miasteczku jest 350 dusz rzym.-kat. (tamże s. 33—35), zaś wizyta dekanalna w r. 1782 konstatuje ich tutaj tylko 134 (A. D. P., ks. nr 1557, s. 21). Odnośnie początków parafii rzym.-kat. w Rybotyczach zachodzi jeszcze inna możliwość. Pierwszy kościół wraz z dokumentami mógł ulec zniszczeniu podczas napadu turecko-tatarskiego w r. 1524, kiedy ta straszna klęska dotknęła miasteczko. Jeszcze przez długi czas wspominają ją księgi poborowe »Ryboticze cremata et vastata per Tartaros, liberatam a Dno. suo habet, nihil contribuit« (AGAD Arch. Skarbu Kor. I, 17, s. 26 z r. 1526). Skutkiem tego zniszczenia mogło nastąpić odnowienie erekcji parafii za czasów rządów diecezją przemyską biskupa Tarły.

<sup>158)</sup> M. Hruszewski: Opisy Starostwa Przemyskiego z r. 1494—1497. Zapisy Nauk. Tow. im. Szewczenki, t. XIX. Por. M. Hruszewski: Ekonomiczny stan szelan w peremyszkim starostwie w seredynie XVI w. F. H. U. R., t. II.

<sup>159)</sup> Za podstawę obliczenia przyjęto rodzinę 6 osobową.

łych miejscowościach trzeba przyjąć szacunkowo dla Uhelnik – Huwnik i Sierakość po 180, Solcy i Nowosielec po 120 Kopystna i Paclawia po 114, miasteczka Rybotycz 200, Posady i Borysławki, Łodzinki, Trojcy, Jamnej z Wolą, Łomnej, Grażiowej, Trzciana i Wojtkowej – Turzej po 90 osób. Powyższe obliczenie daje w sumie 1952 mieszkańców dla całego dorzecza górnego Wiaru. Nie jest to cyfra duża; być może, że byłoby wskazane wprowadzić jeszcze pewne korekty do obliczenia, lecz nie należy przepuszczać, by powyższe obliczenie odbiegało daleko od ówczesnej rzeczywistości. Gdyby klucz rybotycki był ludniejszy, to oczywiście uzyskać by się dało za niego znacznie wyższą sumę przy sprzedaży Stanisławowi i Rafałowi Kormanickim. Chyba, żeby pewne wyludnienie a może i spustoszenie, powodujące w skutkach spadek wartości, przypisać zniszczeniom podczas wojen wołosko-tureckich w roku 1498, a następnie w pierwszych latach XVI wieku, gdy »tempore invasionis Thurcorum<sup>160)</sup>« poginęło i dostało się do niewoli dużo ludzi, mienie przepadło, a wsie i miasta uległy ruinie. Trudności finansowe Rafała Rybotyckiego<sup>161)</sup> już w latach dziewięćdziesiątych XV wieku powodują częściowe, na razie drogą zastawów, przechodzenie poszczególnych ułości klucza rybotyckiego w obce ręce<sup>162)</sup>. Sierakoście, odziedziczone po zmarłym bracie stryjecznym Janie, sprzedaje 20. IX. 1502 r. Barbarze z Tęczyna woj. ruskiej i staroście samboarskiej za 1000 grzywien<sup>163)</sup>.

Od roku 1503 zastawnymi posiadaczami wsi zaczynają być Stanisław i Rafał Kormanicy<sup>164)</sup>, którzy następnie w roku 1505 ku-

<sup>160)</sup> A. G. Z., XVIII, 3195 z 23 maja 1503 r.

<sup>161)</sup> A. G. Z., XVII, 2809 z 28 lutego 1496 – Rafał Rybotycki zastawia w 150 zł. Janowi Dzieduszyckiemu swą macierzyzną, wieś Włoszcz nad Dniestrem z mytem, czynszami, dworem, folwarkami, bydłem i trzodą chlewną.

<sup>162)</sup> A. G. Z., XVIII, 2865 z 5 maja 1500 – zastaw Posady za 75 zł. szwagrowi Stanisławowi Jaksmanickiemu. A. G. Z., XVII, 3303 z 9 listopada 1500 – Rafał z Rybotycz zuwany już Bieszkowskim zastawia w 20 grzywnach Jamnę i Trojęc swemu szwagrowi Janowi Dzieduszyckiemu. A. G. Z., XVIII, 2886 z 12 stycznia 1501 – zastaw w sumach 250 grzyw. posażnych Jadwigi Rybotyckiej, Stanisławowi Jaksmanickiemu Grażiowej, Wojtkowej, Trzciana i Łomnej. A. G. Z., XVIII, 2939 z 2 czerwca 1501 – Rafał z Rybotycz i Sierakość zastawia Sierakoście i młyn w Rybotyczach w 40 grzywnach Mikołajowi Więckowskiemu, podstaroście przemyskiemu – a więc widocznie w tym czasie obiekty zniszczone, skoro zastawiono je w tak niskiej sumie. Por. zap. A. G. Z., XVII, 3284 z 13 lipca 1500.

<sup>163)</sup> A. G. Z., XVIII, 4087 z 20 września 1502 r.

<sup>164)</sup> A. G. Z., XVIII, 3164 z 25 kwietnia 1503 – wieś Posada. A. G. Z., XVIII, 3200 z 23 maja 1503 – Posada i młyn w Rybotyczach.

pują za 1500 grzywien<sup>165</sup>) cały zadłużony i rozległy klucz rybotycki.

Kormanicy, objawszy nie wszystkie wsie od razu, gdyż te pozostawały jeszcze do czasu wykupu w rękach zastawnych posiadaczy<sup>166</sup>), uporządkowali granice posiadłości przez rozgraniczenia podkomorskie.

W pierwszej połowie XVI w. w r. 1511 i 1542 ustalone zostały obecne obszary takich wsi jak Jamna czy Kopystno<sup>167</sup>) a u krańców dorzecza Wiaru rozgraniczone w r. 1532<sup>168</sup>) wsie Kuźmina, Leszczawa (wraz z Leszczawką) i Trzcianiec.

Między Łodzińką i późniejszą Krajną i Łomną, a włościami birczańskimi określono granice wśród gór, potoków i zarośli w r. 1552<sup>169</sup>), wymieniając tamtejsze strumyki, między innymi i Izbiczny czyli Hutny Potok wpadający do Korzenki. Nazwa Hutny Potok każe się zastanowić, czy w tym czasie na terenie Woli Izbicznej<sup>170</sup>) nie było huty szkła.

W czterdziestych latach XVI w. ustaliły komisje podkomorskie granice wsi Nowosielec, (Nowosiółek), Ojska<sup>171</sup>) (Hujsko), Truszowic i Kozłowic (nie znanej obecnie nazwy na terenie wsi Truszowic) oraz Sierakość, Solcy i (Huwnik) Uhelnik<sup>172</sup>).

W XVI wieku uporządkowuje się, rozgranicza i ustala obszary wsi poosobnych w całym dorzeczu górnego Wiaru, kończy się akcja

<sup>165</sup>) A. G. Z., XVIII, 3438 z 25 czerwca 1505 r. »Nobil. Raphael heres de Rybothyche et Byeskowycze recognovit quia vendidit opidum suum cum novem villis ipse opido adiacentibus videlicet Rybothyche opidum cum suburbio alias Poszada, Boryslawska, Lodzynka, Troycza, Jamna, Grozygowa, Voythkowa, Trzczyngiecz, Lomna perpetue et in evm nblibus. Stanislae et Raphaeli heredibus de Kormanycze pro quindecim centis marcis. Et nobil. Raphael Byeszkowsky fatos Stanislaum et Raphaelem obligatur tueri, intercedere, evincere eliberare ab omni persona et precipue a sororibus germ. videlicet a nobili Zophia consorte nobilis Ioannis Ggedoszczyczy et nobili Heduigi consorte nobil. Stanislai Iaszkmanczki et ab ipsorum legitimis successoribus«.

<sup>166</sup>) Por. A. Jabłonowski: Źródła Dziejowe, t. XVIII, cz. I. zap. r. 1508 i 1515.

<sup>167</sup>) A. G. Z., XIX, 3028 z 11 listopada 1511 r. i A. G. Z., XIX, 3077 z 13 listopada 1542 r.

<sup>168</sup>) A. G. Z., XIX, 3135 z 22 maja 1532 r.

<sup>169</sup>) A. G. Z., XIX, 3088 z 12 września 1552 r.

<sup>170</sup>) Wola Izbiczna, Wola Birecka, są to dawne nazwy obecnej wsi Wola Korzeniecka k. Birczy w powiecie przemyskim.

<sup>171</sup>) Nazwa z r. 1545 wsi Ojsko zanotowana »Wojusko«.

<sup>172</sup>) A. G. Z., XIX, 3078 z 21 maja 1543 r. A. G. Z., XIX, 3080 z 30 kwietnia 1545 r. A. G. Z., XIX, 3082 z 7 września 1545 r.

zakładania wsi<sup>173</sup>), podobnie jak w dorzeczach sąsiednich; Stobnicy, Tyrawki i Wyryw oraz w królewskiej »krainie«<sup>174</sup>) ustrzyckiej nad Strwiążem.

## V. Cechy osadnictwa i gospodarki w dorzeczu dolnego i górnego Wiaru

W poprzednich rozdziałach niniejszej rozprawy zarysował się obraz stosunków krajobrazowych i osadniczych na terenie dorzecza górnego Wiaru aż po początek XVI wieku. Uzupełniając powyższe rozważania, poświęcić się musi nieco uwag stosunkom osadniczym i krajobrazowym panującym w dorzeczu dolnego Wiaru, a zarazem porównaniu obydwu tych terenów.

Już same warunki naturalne, orograficzne czy glebowe, rozległe bogate błonia, gęste, cenne żerowe lasy dębowe, obfitość wód stojących nadały tym okolicom inną specyfikę osadniczą.

Dogodny dostęp do Przemyśla, położenie na szlaku przegonu wołów z Podola i Mołdawii, поближе rynku zbytu, nastawiać musiały gospodarzkę na większą towarowość rolniczą a nie hodowlaną, na intensyfikację upraw, które w XIV i XV wieku pokrywały się ze zwiększeniem powierzchni uprawnej oraz z podniesieniem techniki rolnej.

Sąsiedztwo Przemyśla, książęcego grodu i książęcych a później królewskich dawnych folwarków w Bakończycach, Medyce, Dziewięzycach i Kruhelu<sup>175</sup>) wytworzyły całą sieć osad służebnych, które przechowały swe funkcje w nazwach. Na usługach grodu pozostawały Książyce; na usługach folwarków hodowlanych Krówniki, Koniuchy, jak same nazwy wykazują. Królewszczyznami były Jaksmance, Siedliska, Nehrybka, Pikulice, Darowice, Witoszyńce, Cyków, Niżankowice, Drozdowice, Kłokowice<sup>176</sup>) – na usługach katedry przemyskiej pozostawały służebne Biskupice<sup>177</sup>). Stosunki graniczne uporządkowano tu już w początkach XV wieku, i takie np.

<sup>173</sup>) Powstają wsie Sienkowa Wola i Jureczkowa.

<sup>174</sup>) Krainą zwano klucz wsi prawa wołoskiego, pozostający pod rządami »kniazia« głównego czyli »krajnika«.

<sup>175</sup>) F. H. U. R., II, s. 120 Lustracja star. przem. 1565 r.

<sup>176</sup>) A. G. Z., XIX, 3041 z 7 września 1526.

<sup>177</sup>) Prawdopodobnie dzisiejsza wieś Sielec (lub jej część) mająca jeszcze w XVIII w. obowiązek dzwonienia w katedrze przemyskiej, a nie jak je identyfikuje Ungeheuer – Stanisławczyk.



Grochowce od sąsiednich wsi oddzielono już w r. 1418<sup>178</sup>) a wyjątkowo późnym przypadkiem jest podkomorskie wytyczenie granic między Medyką, Jaksmanicami, Siedliskami i Cykowem a Pleszowicami, Bykowem i Popowicami w r. 1490<sup>179</sup>). Im dalej od metropolii ziemi przemyskiej, Przemyśla, tym później wytycza się granice, np. między Nowym Miastem Byblem i Hruszatycami a Wolczą i Błozwią w r. 1511<sup>180</sup>). Powodem tego są istniejące na wierzchowinach Wyrw lasy, które ludność sąsiednich wsi użytkuje wspólnie<sup>181</sup>), aż do czasu, gdy w te odwieczne puszcze wędruje się rolnik z pługiem i zaczynają się spory o używanie wykarczowanych lub wypalonych świeżo ról. Wsie posiadające dobre gleby i położone bliżej miasta, już w połowie XV wieku prawie<sup>182</sup>) lasów nie posiadają, a w połowie XVI w. ten brak lasów podkreślają lustracje starostwa przemyskiego<sup>183</sup>).

U wierzchowin Słotwiny znajdują się jeszcze w XVI wieku miejscowości noszące inne nazwy niż obecnie jak np. Nowosielce Małe (obecnie Nowosiółki) lub leżący między tą wsią a Bojowicami zaginiony w nazwie Skrzyszów<sup>184</sup>), sąsiednie Chraplice i Moczerady noszą nazwy nie zmienione. Podobnie i na południe od Złotkowic i Husakowa znajdują się Horysławice i Hosczyśławice (dziś mały przysiółek) i zupełnie nie znana wieś Boczkowice i miasteczko Bolanów (które dziś pokrywa teren wsi Bolanówki) oraz wieś Bolanowice<sup>185</sup>). Zaś zameczek panów Skorutów, leżący między Hruszatycami a wsią Byblem, dał późniejszą nazwę miejscową Twierdze<sup>186</sup>). Sąsiednie Nowe Miasto występuje pod nazwą Nowego Miasta Bybła, lecz okoliczne wsie Żrotowice, Borszowice, Komarowice, Hruszatycy złą się w r. 1540 tak jak obecnie.

W dorzeczu dolnego Wiaru brak osad na prawie wołoskim, nie ma tu tego typu pasterstwa, które obserwować można było we

<sup>178</sup>) A. G. Z., VI, s. 17 z 1418 r.

<sup>179</sup>) A. G. Z., XIX, 3013 z 30 września 1490 r.

<sup>180</sup>) A. G. Z., XIX, 3026 z 7 maja 1511 r.

<sup>181</sup>) por. A. Prochaska: Przedmowa do XIX t. A. G. Z., s. XXIII.

<sup>182</sup>) por. F. Persowski: Osadnictwo w dorzeczu średniego biegu Sanu. Stud. z Hist. Społ. i Gosp., Lwów 1931; s. 96.

<sup>183</sup>) F. H. U. R., II, s. 154 — «Iz zycemia Przemiska ma sziała wszi polnich, layszów nie maiączich...» r. 1565.

<sup>184</sup>) A. G. Z., XIX, 3044 z 9 czerwca 1530 r.

<sup>185</sup>) A. G. Z., XIX 3067 z 24 kwietnia 1537 r.

<sup>186</sup>) A. G. Z., XIX 3072 z 25 sierpnia 1540 r. W XVI w. Wiar pod Nowym Miastem i Niżankowicami nazywano Cisem. (F. H. U. R., II, s. 13 — »w myasteczkach nad rzeką Wyarem oboym lyeżaczich, tho jest w Nowem Mieszczie, w Niżankowiczach...«)

włości rybotyckiej, wsie siedzą na prawie polskim, ruskim i niemieckim. Już w połowie XV w. zagęszczenie osad jest tak duże, że aż po czasy obecne nie powstają nowe wsie. Rozwijają się stare osady, powiększają swoje obszary uprawne, a tylko sporadycznie powstaje w lasach u stóp Szybenicy, z końcem XV w. wieś Koniusza Wola<sup>187</sup>).

W górach zasiedlenie zboczy i dolin rzeczek wypływających z Ralców i Braniowa posuwa się w XV wieku powoli naprzód. Od strony pd.-wsch. ku wierzchowinom Wyrwy, w r. 1485 istnieją już wsie Książpol<sup>188</sup>) (Knyessopole), Paportno (Paporthno), Michowa (Myhowa Wola); o Arłamowie tylko tyle wiadomo, iż jest tam pole na którym można zakładać wieś (»campum Arlamow in quo possunt villam locare«)<sup>189</sup>), ale w r. 1498 już są wzmianki o istnieniu tej wsi<sup>190</sup>). Niektóre osady posiadają w XV w. inne nazwy, lecz istnieją na tym samym miejscu; takim klasycznym przykładem mogą być wsie Hurko i Hureczko, noszące miano Orska — »Orzek«<sup>191</sup>).

Bogatsze, na lepszych glebach położone wsie dorzecza dolnego Wiaru posiadają i gęstsze zaludnienie i bardziej zaawansowaną gospodarkę ustrojowo - rolną z wykupionymi sołectwami i folwarkami w ręku szlachty, właścicieli poszczególnych wiosek. W połowie wieku XV folwarki istnieją we wsiach Hurko, Hermanowice, Grochowce, Rożubowice, Sielec, Łuczyce, Młodowice (skupione sołectwo) Kupiatyczne i w wielu innych. Nie tylko folwarki, ale i zakłady przetwórcze, jak liczne młyny na rzekach i stawach, świadczą o postępie gospodarczym dorzecza dolnego Wiaru. Nie ma prawie wsi, w której by nie było młyna, a np. w takich Rożubowicach aż dwa na Wiarze<sup>192</sup>). Podobnie licznie stawy pozwalały na prowadzenie zyskowej gospodarki rybnej. Jak dalece szlachta doceniała tę dziedzinę hodowli, świadczy fakt, że w niektórych wsiach znajdowało się po kilka stawów, np. w takich Kupiatyczach było ich dwa, dolny i górny<sup>193</sup>). Osobne umowy były zawierane w razie budowy stawów na terenach pogranicznych np. między Złotkowicami a Ho-

<sup>187</sup>) A. G. Z., XVIII, 4034 z 1 marca 1502 r. «Conusha Vola».

<sup>188</sup>) Książpol — Wymieniony już w r. 1442 lub 1444 (A. G. Z., XIII, 7393) jako własność Herburtu chorążego przemyskiego.

<sup>189</sup>) A. G. Z., XVIII, 1846 z 1485 r.

<sup>190</sup>) A. G. Z., XVIII, 2599 z 13 lutego 1498 r.

<sup>191</sup>) A. G. Z., XIII, 5621 (r. 1465), 2864 (r. 1446), 3751 (r. 1448), 6051 itp.

<sup>192</sup>) A. G. Z., XVIII, 885, 887, z 30 lipca 1476 r.

<sup>193</sup>) A. G. Z., XVIII, 1851 z 1485 r., 1343 z 3 marca 1480 r.

czysławicami<sup>194</sup>), zaś w dolinie rzeki, aż do Bolanowic rozłożył się cały szereg stawów<sup>195</sup>) na rzeczce »Dobroszyn«<sup>196</sup>) i Bolańowie<sup>197</sup>).

Nieliczne, większe i mniejsze lasy położone przeważnie u krańców dorzecza dolnego Wiaru były terenem hodowli pszczół w jej dwojakiej postaci; pasiecznictwa i bartnictwa, które jeszcze w XV i XVI wieku dominowało w pszczelnictwie tych stron.

Uzupełniając uwagi o hodowli, trzeba nadmienić, że każde gospodarstwo, zarówno pańskie jak chłopskie, posiadało w XV wieku bogaty inwentarz żywy, a niewielkie nawet folwarki miały stadniny koni; taka stadnina była w folwarku w Hurku w r. 1476<sup>198</sup>).

Rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej silnie wpływał na rozwój miast. W drugiej połowie XV wieku i XVI rozwijają się i tworzą nowe miasta i miasteczka, powstają punkty usługowe, których rozwój i powodzenie uzależnione było od zdolności produkcyjnej rzemiosła, stanu handlu, położenia i rynku zbytu. Małe miasteczka w dorzeczu dolnego Wiaru posiadały niewielkie rynki zbytu, tymi zaś były okoliczne wsie w promieniu kilku lub kilkunastu kilometrów. Mieszkańcy tych miast trudnili się też rolnictwem. Najstarsze w tej okolicy miasteczko Nowe Miasto, wzmiankowane jako »Nova Civitas Bibel« już w r. 1437<sup>199</sup>) miało konkurenta w Niżankowicach czyli Krasnympolu, odległym o kilkanaście kilometrów. Niżankowice już w r. 1448 otrzymały prawo niemieckie od Kazimierza Jagiellończyka<sup>200</sup>). Dalej na wschód położone miasteczko Bolanów, lokowane na terenie wsi Bolanowice, pojawia się w źródłach w latach siedemdziesiątych XV wieku<sup>201</sup>), istnieje nadal w XVI w.<sup>202</sup>), lecz traci swe znaczenie na rzecz Husakowa założonego w r. 1525<sup>203</sup>) na terenie wsi Bojowic przez potężny ród Bo-

<sup>194</sup>) A. G. Z., XVIII, 1101 z 16 czerwca 1478 r.

<sup>195</sup>) A. G. Z., XVIII, 621 z 7 marca 1475 r. — największy staw był pod miasteczkiem Bolanowem (obecna wieś Bolańówka) a na nim młyn.

<sup>196</sup>) A. G. Z., XVIII, 485 z 12 stycznia 1474 r.

<sup>197</sup>) A. G. Z., XIII, 241 z 18 marca 1437 r. «Fluvium Bolyanowka».

<sup>198</sup>) A. G. Z. XVIII, 883 z 30 lipca 1476 r.

<sup>199</sup>) A. G. Z. XIII, 440 z 10 czerwca 1437 r. «Nova Civitas alias Bibel cum suburbio...»

<sup>200</sup>) 1448, 26 lipca. Łwów, Kazimierz, król polski przenosi miasteczko Krasnopole (Craszne polye) z prawa polskiego na prawo niemieckie. Roczn. Przemyski, t. III, s. 49 — Katalog Archiwum Tow. Przyj. Nauk w Przemysku.

<sup>201</sup>) A. G. Z., XVIII, 621 z 7 marca 1475 r.

<sup>202</sup>) A. G. Z., XIX, 3067 z 24 kwietnia 1537 r.

<sup>203</sup>) Al. Jabłonowski: Źródła Dziejowe t. XVIII. Ziemia Ruska cz. II, s. 69.

ratyńskich. W dorzeczu Wiaru u schyłku XV wieku jest cztery miasteczka; Nowe Miasto, Niżankowice, Bolanów i Rybotycze<sup>204</sup>); w XVI wieku powstaną Husaków i Dobromil<sup>205</sup>) (w r. 1566) jako miasto założone przez Herburtów. W XVII przybędą jeszcze Fredropol, Stanisławów<sup>206</sup>) i Kalwaria<sup>207</sup>).

Niesposób tu i nie miejsce by wyczerpująco omówić ogólne warunki i stosunki osadnicze w dorzeczu dolnego Wiaru, stwierdzić tylko należy, że bogactwo ziemi i bliskość szlaków handlowych dawały temu terenowi uprzywilejowane stanowisko w porównaniu z położonym na uboczu i posiadającym liche gleby dorzeczem górnego Wiaru. Tu bogactwem są wody, ziemia, jej uprawa i na tej uprawie oparta hodowla, tam główne bogactwo to las i łąka, a na tej bazie hodowla dająca podstawy bytu pasterzowi — hodowcy.

## VI. Zakończenie

Kończąc powyższe uwagi i rozważania, wypadnie jeszcze raz podkreślić, to co już poprzednio zaznaczono, że na podstawie milczenia źródeł pozorna pustka osadnicza dorzecza górnego Wiaru powyżej Rybotycz w połowie XV wieku nie jest zgodna z rzeczywistością, i o ile nie istnieją tam osady zwarte prawa ruskiego, polskiego, niemieckiego czy wołoskiego dające jako wsie, określoną rentę feudalną — to jednak teren jest zaludniony, o osadnictwie typu luźno rozprószonego. Zresztą już samo wzmożone osadnictwo wierzchowin Stobnicy, Tyrawki i Wyrwy neguje możliwość istnienia pustkowi nad górnym Wiarem.

Eksploatacja bogactw łąk, lasów i nawet pól, silna i dochodowa, stanowiła główną i poważną bazę ekonomiczną rodu Rybotyckich. Do jakich zasobów pieniężnych ród doszedł — wykazano poprzednio.

Wzrost zapotrzebowania na gotówkę u szlachty, (co na przykładzie Rybotyckich wyraźnie wykazano) spowodował dalsze dążenie do zwiększania i uporządkowania eksploatacji feudalnej. Wynikiem tego, ściąganie do klucza rybotyckiego zbiegłych chłopów

<sup>204</sup>) A. G. Z., XVIII, 2406 z 30 września 1494 — pierwsza wzmianka o miasteczku Rybotyczach.

<sup>205</sup>) Al. Jabłonowski — tamże.

<sup>206</sup>) Obecna wieś Stanisławczyk (miasteczko założone przez Fredrów).

<sup>207</sup>) Kalwaria Paclawska była osadą o specyficznym charakterze, okresowo — handlowym w czasie odbywających się odpustów.

z innych okolic i dążenie do skupienia luźnych pasterzy wołoskich w stałych osadach hodowlano-pasterskich. Skutkiem tego jest powstawanie różnych osad o nazwie »Wola« nad górnym Wiarem (Grażiowa Wola, Maruna Wola, Wojtkowa Wola, Jurkowa Wola itp.) — wsi przeważnie prawa wołoskiego, co pozwala stwierdzić istnienie już u progu XVI wieku wszystkich wsi, z wyjątkiem Krajny, które będą występowały w tych stronach w czasach późniejszych.

Nadanie prawa miejskiego Rybotyczom w dziewięćdziesiątych latach XV wieku jest znakiem ukończenia pewnej fazy dziejowej i utworzenia typowego feudum »doskonałego«, feudum dążącego do samowystarczalności w obrębie klucza z miejskim towarowo-wymiennym i produkcyjno-usługowym ośrodkiem.

Niepokoje przełomu wieku XV i XVI podrywają dobrobyt osiadło — gospodarczy okolic nad górnym Wiarem, a niezaradność finansowa i pewna nieudolność ostatniego Rybotyckiego na Rybotyczach powoduje przejście klucza włości w ręce największego z wierzycieli Rafała Rybotyckiego — Stanisława Kormanickiego.

Górne dorzecze Wiaru i Wyrwy Dobromilskiej w pierwszej połowie XVI wieku jest już prawie tak zaludnione, jak było dolne dorzecze Wiaru na początku wieku XV. Etnicznie w górach przeważa element składający się z wyznawców kościoła wschodniego. W czasach późniejszych cerkiew zasymilowała Rusinów, Wołochów, Węgrów a nawet wchłonęła Polaków czy Niemców we wsiach odległych od kościoła łacińskiego.

Stosunki gospodarcze okresu gospodarki czynszowej na nadwiarским partykularzu wytworzą się w ścisłym powiązaniu z dawniejszym pasterskim a nawet wędrowno-pasterskim okresem. Poważną rolę grać będą nadal użytki leśne, eksploatowane głównie hodowlano, obok uzrastającego, wraz z powiększeniem się pogłowia ludności, rolnictwa uprawowo-zbożowego.

Pański folwark pańszczyźniany rozpocznie swą ofensywę w dorzecze górnego Wiaru stosunkowo późno, bo dopiero w drugiej połowie XVI wieku<sup>208)</sup>, a więc prawie ze stuletnim opóźnieniem w porównaniu do innych terenów ziemi przemyskiej, a nawet do dorzecza dolnego Wiaru. Nie zaprzecza to jednak istnienia folwarku w Rybotyczach już w pierwszej połowie XV wieku, choć był to mały folwark pański »praedium militare«<sup>209)</sup>, podobnie jak w Sierakoścach

<sup>208)</sup> F. H. U. R., II, s. 120–121 Oysko.

<sup>209)</sup> Por. A. Wyczański: O folwarku szlacheckim w Polsce XVI stulecia. Kwart. Hist., LXI.

i dwu w Huwnikach. Być może, że folwark rybotycki powiększył się w końcu XV w., lecz nigdy nawet w czasach późniejszych, nie był on wielkim pańskim folwarkiem. Na wierzchowinach Wiaru folwarków brak, jedynie występują folwarki kniaziów, zapewne małe, bo nawet w źródłach nie podkreślone specjalnie. Panują tam stosunki analogiczne do stosunków gospodarczych na wierzchowinach Strwiąża.

---

## R É S U M É

Jusqu'à présent, les problèmes que pose la colonisation du bassin du Wiar, affluent du San, n'ont pas été envisagés par nos historiens qui ne leur ont consacré aucune étude monographique. Toutefois, les recherches sur les problèmes généraux de la région, menées par Liske, Prochaska, Hruszewski, Stadnicki, Winiarz, Dąbkowski, Persowski, Kucharski, Jabłonowski et Ungeheuer ont contribué à établir une certaine opinion selon laquelle le bassin du haut Wiar aurait présenté, au cours du XV<sup>e</sup> siècle, un terrain inhabité, un vide démographique.

Dans le présent ouvrage, basant sur les données des documents d'archives édités dans le recueil *Akta Grodzkie i Ziemskie* ont été analysés les noms des lieux relevant du XV<sup>e</sup> siècle dans la région ainsi que d'autres dénominations géographiques et économiques, vestiges de diverses activités humaines. Il se trouve que les noms des lieux dans le bassin du haut Wiar dérivent plus fréquemment de caractères physiographiques que de noms propres de personnes ou d'activités sociales et économiques de l'homme. Ceux cependant qui s'y rapportent, reflètent l'aspect de l'économie primitive du pays, de l'exploitation pastorale et agricole de ses richesses forestières. Des noms tels que *Turnica* et *Turze* ont rapport à la présence dans le pays de l'aurochs et des chasseurs poursuivant ce magnifique bovin de nos anciennes forêts, disparu depuis des siècles. Dans les villages *Makowa*, *Jamna* et *Leszczyń* l'on observe jusqu'en plein XVI<sup>e</sup> siècle une vive activité des bigres, apiculteurs primitifs, agiles exploiters de la forêt. Les sources des XIV<sup>e</sup> et XV<sup>e</sup> siècles mentionnent également un grand nombre de noms comprenant l'élément linguistique „p o l e", *ch a m p*, et qui certifient la présence d'agriculteurs ambulants dans la forêt vierge, défrichant des terres au moyen du brûlis. Ce sont toutefois

les pâtres transhumant leurs troupeaux de bovins, d'ovins et de caprins qui présentent le groupe le plus important du point de vue démographique et économique. Ces groupes continuent le mouvement de migration vers l'Ouest, le long des Karpathes, effectué par les bergers valaques avec leurs troupeaux, migration datant de la moitié du XIII<sup>e</sup> siècle.

Les herbages dans les forêts et les alpages dits „połoniny“, prairies sèches désignées par l'appellation *suszyce* (d'où les noms de lieu *Suszyca*), donnent les fourrages d'été pour les troupeaux transhumant en montagne; la forêt elle-même forme la base fourragère d'hiver. Au XVI<sup>e</sup> siècle encore, les procès-verbaux de l'inspection des domaines de la couronne mentionnent des droits de cueillette hivernale dans les forêts domaniales, payés aux starostes des districts de *Przemysł* et de *Sanok*, par les bergers transhumants afin de pouvoir récolter le gui et couper les branches de sapin dont ils nourrissaient leurs troupeaux. Ainsi, au cours du moyen âge déclinant, la valeur des forêts de montagne était hautement appréciée, et les „*kniaź*“ ou maires des villages valaques avaient l'obligation de veiller à la sauvegarde et à la conservation des forêts. L'engraissement des porcs à l'état mi-sauvage, nourris de glands et de fânes, présentait une autre branche fort rémunératrice de l'élevage. D'une manière générale, les divers types d'élevage enrichissaient la population et ses seigneurs féodaux.

Il faut souligner spécialement que le tableau d'un vide inhabité apparent dans le bassin du haut Wiar, en amont du bourg de *Rybotycze*, n'est pas conforme à la situation réelle à la moitié du XV<sup>e</sup> siècle, comme les sources, en gardant le silence là-dessus, l'auraient pu suggérer. Bien qu'il n'y ait pas de villages payant une rente féodale déterminée, la région est peuplée de sorte à former un habitat de type dispersé. D'ailleurs, le fait même d'une colonisation plus intense des hauts-plateaux des petits cours d'eau comme la *Stobnica*, la *Tyrawka* et la *Wyrwa* témoigne contre l'hypothèse d'un vide démographique sur le haut Wiar.

L'exploitation rémunératrice des prés, des forêts et des champs formait une forte base économique pour la famille des *Rybotycki* qui, au moyen d'un cumul primitif de capitaux, parvinrent à posséder de considérables fonds en espèces.

Au XV<sup>e</sup> siècle, l'accroissement des besoins en numéraire chez la noblesse est à l'origine d'une tendance à augmenter et à ordonner l'exploitation des fiefs. Il en résulte, dans notre cas particulier,

que les Rybotycki attirent chez eux des serfs transfuges d'autres régions et tendent à sédentariser des pasteurs valaques d'esprit nomade en les installant en colonies stables de pâtres-éleveurs de bétail. C'est ainsi que surgissent les colonies appelées Wola (libertas) sur le haut Wiar, telles Graziowa Wola, Maruna Wola, Wojtkowa Wola, Jurkowa Wola etc., etc., villages à juridiction valaque. Cette activité colonisatrice permet de constater, dès le début du XVI<sup>e</sup> siècle, l'existence de tous les villages (à l'exception de Krajna) dont l'existence dans le pays sera confirmée ultérieurement et jusqu'en époque actuelle.

L'attribution du régime municipal à la bourgade de Rybotycze se produit au cours de la dernière décennie du XV<sup>e</sup> siècle, et signale, d'une part, la fin d'une époque de l'histoire de la colonisation et, d'autre part, la formation d'un fief évolué tendant à une économie autarchique à l'intérieur du domaine disposant d'un centre urbain de production et d'échange.

Les troubles du tournant des XV<sup>e</sup> et XVI<sup>e</sup> siècles, les incursions valaques et tartares, ébranlent la prospérité économique de la région du haut Wiar, et le manque d'esprit pratique ainsi qu'une certaine inaptitude économique chez Raphaël Rybotycki, dernier seigneur de ce nom résidant à Rybotycze, entraînent le passage du domaine entre les mains de son créancier le plus important, S. Kormanicki.

Le bassin du haut Wiar et de la Wyrwa de Dobromil possède, durant la première moitié du XVI<sup>e</sup> siècle, une population presque aussi dense que celle du bas Wiar au cours de la première moitié du XV<sup>e</sup> siècle. Au point de vue démographique, l'élément culturel orthodoxe prévaut dans la montagne et les popes, ecclésiastiques du rite grec, y exercent un rôle prépondérant. Par la suite, l'église orthodoxe s'assimilera les Ruthènes, les Valaques, les Hongrois, voire même, dans les villages éloignés des églises de rite latin, des Polonais et des Allemands.

Les relations économiques à l'époque de l'économie censuelle, dans ce coin perdu sur le Wiar, se développeront en conséquence de l'époque précédente, pastorale, et même de celle, plus ancienne, des migrations pastorales. Les disponibilités de la forêt seront exploitées avant tout par l'élevage; plus tard, le nombre de la population augmentant, par la culture des céréales. L'exploitation agricole féodale, fondée sur les corvées des serfs, s'introduira tardivement dans le bassin du haut Wiar; ce ne sera que durant la



seconde moitié du XVI<sup>e</sup> siècle, c'est-à-dire avec un retard d'un siècle environ en comparaison aux autres régions de la province de Przemyśl, et même au bassin du bas Wiar. Ceci ne conteste nullement l'existence d'une petite ferme seigneuriale (praedium militare) à Rybotycze ainsi qu'à Sierakośce, déjà au cours de la première moitié du XV<sup>e</sup> siècle. A Huwniki, il y a deux fermes de ce type. Il se peut que la petite ferme de Rybotycze se soit agrandie à la fin du XV<sup>e</sup> siècle, mais elle n'a jamais présenté les caractères d'un grand domaine seigneurial. En général, ce dernier type d'exploitation n'est pas représenté sur les collines du Wiar; dans les sources l'on ne trouve qu'un nombre restreint de petites exploitations, propriétés des maires villageois („kniазie“). La situation économique de ce terrain présente une certaine analogie à celle des hauts plateaux du Strwiąż, à la différence près que, sur ces derniers, surgissent des fermes grandes et riches, appartenant aux maires des villages, tandis que, dans la région du Wiar, la noblesse rachète les fermes des maires et, dès le XVI<sup>e</sup> siècle, elle les exploite sous sa gestion propre.

---

#### РЕЗЮМЕ

Заселение бассейна реки Вяр не дождалось до сих пор монографической разработки, историки же, Лиске, Прохаска, Грушевский, Стадницкий, Виняж, Домбковский, Персовский, Кухарский, Яблоновский и Унгегоер уделили мало внимания заселению этой территории. Однако исследования вышеупомянутых авторов позволяют прийти к заключению, что бассейн верхнего Вяра до половины и даже под конец XV века представлял собой пустую незаселённую область. В настоящей работе автор, на основании архивных материалов, опубликованных в издательстве „Городские и земские акты“ (Akta Grodzkie i Ziemskie), проанализировал местные названия с XV столетия, равно как и другие районные и хозяйственные названия, сохранившие следы деятельности человека. Названия местностей, расположенных в бассейне верхнего Вяра (притока Сана), чаще связаны с физиографией территории, чем с отдельными личностями или с общественно — хозяйственной деятельностью человека. Те названия, в которых отражаются следы деятельности чело-

века, позволяют воссоздать картину первобытного хозяйства этих районов, хозяйства, основанного на эксплуатации богатств и территории пуши для разведения сельско-хозяйственных растений. Кроме того такие названия как Турница и Туже связаны с обитанием в этих районах тура и охотников, охотившихся на это давно вымершее великолепное животное наших лесов. Следы оживлённой деятельности энергичных эксплуататоров пуши — пчеловодов — можно наблюдать еще повсюду в XVI столетии в селах: Макова, Ямна и Лещины. На территории пуши развивают также деятельность земледельцы, бродящие по лесу по своим полям, обрабатываемым огневым методом, о чем свидетельствуют многочисленные „поля“ упоминаемые в источниках XIV и XV столетий. Однако наиболее многочисленную и важную в хозяйственном отношении группу составляет полуоседлое скотоводческое население, разводящее крупный рогатый скот, овец и коз. Наличие этого населения является продолжением длившегося с половины XIII века передвижения на запад вдоль Карпат волошских пастушеских племен вместе со стадами.

Травостои в лесах и горные пастбища (сухие горные луга, называемые в этих районах часто „сушицами“ — отсюда названия местностей: Сушице) это летняя кормовая база кочующих горных скотоводческих племен, сам же лес — это зимняя база. Еще в источниках XVI века можно найти некоторые сведения, свидетельствующие о денежных взносах кочующих пастушеских племен, дающих им право использовать омелу и еловые ветви в королевских лесах пшемыского и саноцкого староств на корм для стад. Поэтому уже под конец средневековья очень ценились горные леса, а т. н. „князья“ т. е. солтысы сельско-пастушеских волошских деревен охраняли их, что входило в круг обязанностей солтысов. Другой столь же доходной отраслью лесов было полудикое откармливание свиней желудями и буковыми плодами. Все эти разные виды разведения домашних животных составляли основу богатства местного населения и их феодалов.

Еще раз следует подчеркнуть, что являющаяся следствием отсутствия в исторических источниках каких либо в этом отношении сведений кажущаяся пустошь бассейна верхнего Вьяра, севернее г. Рыботыч, не соответствует действительности, поскольку это относится к половине XV века. Хотя нет на упомянутой выше территории скопленных поселений, основанных на праве русском, польском, немецком или волошском, уплачи-

вающих определённую феодальную ренту, однако область является заселённой с относительно редко разбросанными посёлками. Впрочем уже само усиленное заселение верховьев рек Стобницы, Туравки и Вырвы противоречит возможности существования пустоши в бассейне верхнего Вьяра.

Эксплуатация богатств лугов, лесов и даже пахотных полей являлась главной и серьёзной экономической базой рода Рыботыцких, который накопил значительные денежные резервы путем первоначальной аккумуляции капиталов.

Все более возрастающий в XV столетии спрос на наличные деньги у шляхты, вызвал дальнейшее стремление к увеличению и упорядочению феодальной эксплуатации. Следствием этого был набор в родовые поместья Рыботыцких крестьян, бежавших из других районов, и стремление поселить разрозненно живущих волошских пастухов в скотоводческо-земледельческих поселках. Дальнейшим следствием этих стремлений было возникновение разных деревен и поселков с названиями Воля (*libertas*) в бассейне верхнего Вьяра (Гронзёва Воля, Маруна Воля, Войткова Воля, Юркова Воля и т. п.), деревен, основанных по преимуществу на волошском праве. Это позволяет установить существование уже под конец XV столетия всех деревен за исключением Крайной, которые будут существовать на этой территории и в позднейшие времена.

Предоставление Рыботычам в девяностых годах XV века городского права является признаком завершения определённого исторического этапа в заселении и образования типичного „образцового“ феода, стремящегося к экономической независимости в пределах всех поместий, входящих в состав феода, с городским товарообменом и производственно обслуживающими центрами.

Тревожные события имеющие место под конец XV и в начале XVI столетий (волошские и татарские набеги) подрывают благосостояние оседлого населения в бассейне верхнего Вьяра, а финансовая беспомощность и хозяйственная нерадивость последнего владельца Рыботыч, Рафала Рыботыцкого, способствуют переходу всех его имений в руки самого крупного кредитора С. Корманицкого.

Верхний бассейн Вьяра и Вырвы Добромильской является в первой половине XVI столетия почти так густо заселённым, как и нижний бассейн Вьяра в начале XV века. В этническом отно-

шении в горах преобладает население, исповедующее православную религию, а православное духовенство играет здесь сравнительно важную роль. В более поздние времена церковь ассимилирует русин, валахов (валахи), венгров и даже поглотит поляков и немцев, живущих в деревнях, более отдаленных от латинского костела.

Экономические отношения касающиеся периода чиншевого хозяйства в бассейне реки Вяр возникают в тесной связи с давним пастушеским и даже пастушеско-кочевническим периодом. И в дальнейшем серьезную роль будут играть лесные угодья эксплуатированные главным образом для скотоводческих целей наряду с постоянно растущим в связи с увеличением численности населения развитием культурно злакового земледелия. Панский барщинный фольварк начнет свою офензиву в бассейне верхнего Вяра сравнительно поздно, лишь во второй половине XVI века, следовательно почти со столетним запозданием в сравнении с нижним бассейном Вяра. Однако это вовсе не противоречит существованию фольварка в Рыботичах уже в первой половине XV столетия, хотя это был по размерам небольшой шляхетский фольварк, аналогично как в Серакосьцах, и двух фольварков в Хувниках. Возможно, что фольварк в Рыботичах составлял большое имение в конце XV века, но он никогда, даже в более позднее времена, не был большим шляхетским фольварком. В верховьях Вяра фольварки отсутствуют. Здесь имеются исключительно фольварки „князей“, вероятно небольшие, так как даже в источниках о них особо не упоминается. Там господствуют отношения, похожие на хозяйственные отношения, господствующие в верховьях реки Стрвионжа с той однако разницей, что в бассейне верхнего Стрвионжа возникают крупные, богатые фольварки „князей“, здесь же в частных имениях шляхта скупает фольварки „князей“ и в XVI веке сама ими овладеет.

---

## S P I S T R E Ś C I

1. W s t ę p.	str.
Podstawy źródłowe pracy. Warunki terenowe. Dawne a obecne toponomina dorzecza górnego Wiaru . . . . .	1
2. P i e r w o t n e o s a d n i c t w o.	
Uwagi nad pradziejami terenu. Podgórska specyfika terenu. Pierwotni eksploataccy puszczcy — łowcy, bartnicy, pasterze. Uprawy żarowe. Przekrój osadniczy w drugiej połowie XIV wieku	6
3. A k c j a o s a d n i c z a r o d u R y b o t y c k i c h.	
Ród Rybotyckich i jego główni przedstawiciele. Rybotycze jako centrum włości. Włość rybotycka i okolica około r. 1450. Akcja osadnicza na wierzchoinach Wiaru i na sąsiednim pogórzcu . . . . .	14
4. W ł o ś ć r y b o t y c k a u p r o g u X V I w i e k u.	
Stosunki gospodarcze w kluczu rybotyckim. Nowe wsie prawa wołoskiego. Miasteczko Rybotycze i jego ludność. Zaludnienie terenu. Kormanicy — nowi posiadacze klucza. Ustalanie granic.	24
5. C e c h y o s a d n i c t w a i g o s p o d a r k i w d o r z e c z u d o l n e g o i g ó r n e g o W i a r u	
Dorzecze dolnego Wiaru. Stare osadnictwo. Wsie służebne i królewsczyzny. Cechy gospodarki na dolinach i na pogórzcu. Folwarki. Miasta i ich charakter . . . . .	33
6. Z a k o ń c z e n i e.	
Uogólnienia i wnioski . . . . .	36
Résumé . . . . .	38
Резюме . . . . .	41

